

Roman Atm

ISSN 1896-4427

M

O

M

E

L

A

cygańska **kłątwa**



Romano Atmo

spis treści 3/2011 (33)

- 4 Okupowana bazylika
- 5 Unia wysyła romskie dzieci do szkół
- 6 Na Węgrzech nadal groźnie
- 7 Instensywny kurs języka angielskiego
- 8 Romowie w Portugalii
- 10 Pielgrzymka do Rzymu
- 12 Szkolenie OBWE dla organizacji romskich i Sinti
- 14 XXVII posiedzenie Komisji Wspólnej Rządu
- 15 Stypendia dla uczniów szkół ponadgimnazjalnych
- 16 Mowa nienawiści w Internecie
- 18 Cygańska klątwa MOMELA
- 20 Zielona Szkoła
- 21 Śladami Kopernika
- 22 Dialog międzykulturowy
- 23 20 - rocznica pogromu w Mławie
- 24 Inne spotkanie z historią i kulturą
- 25 KHAMORO - Światowy Festiwal Romów w Pradze
- 26 Społeczna sytuacja Romów w Polsce
- 28 Społeczność romska w hołdzie Janowi Pawłowi II
- 30 Samorząd a mniejszości
- 32 Romano Atmo Biblioteka
- 33 HOROSKOP

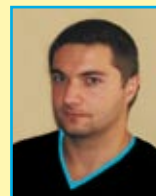
Skład redakcji



Redaktor naczelny
Roman Chojnacki



Joanna
Chojnacka

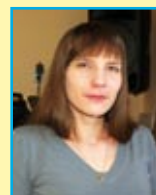


Damian
Puszczykowski



Agnieszka
Huczko

Stali współpracownicy



Magdalena
Puszczykowska



Anna
Szymańska



Mateusz
Babicki

ADRES REDAKCJI:

ul. Wyszyńskiego 32, 78 – 400 Szczecinek,
tel. 094 37 250 98, fax 094 37 250 96,
zrp.romanoatmo@wp.pl; www.romowie.com
Skład: Damian Puszczykowski
Druk: TEMPOPRINT Szczecinek
Nakład: 500 egz.



Słowo od redaktora naczelnego

Szanowni Czytelnicy...

Można by rzec, że mamy już lato, a więc czas wakacji, urlopów odpoczynku i relaksu. My w Związku Romów Polskich będziemy skutecznie łączyć przyjemne i bez troskie letnie chwile z wymagającą i żmudną, ale także potrzebną pracą i działaniami na rzecz środowiska romskiego.

Latem rozpoczynamy nabór, a następnie szkolenia nowych kandydatów na Asystentów Zawodowo – Socjalnych w ramach II etapu realizacji naszego projektu „Innowacyjni Romowie na rynku pracy”. W połowie lipca, w dniach od 11 do 15 nasze stowarzyszenie organizuje spotkanie

kobiet z terenu całego kraju. Oba te wydarzenia będą doskonałą okazją do wzajemnego poznania się Romów z różnych regionów Polski, a tym samym do wymiany doświadczeń z zakresu ich życia codziennego. Jako stowarzyszenie obejmujące swym zasięgiem działania terytorium całego kraju, a ponadto zagranicę bardzo cieszymy się z możliwości coraz lepszego poznawania sytuacji ludności romskiej w Polsce.

Miesiąc sierpień to również wielkie uroczystości z okazji Dnia Pamięci o Zagładzie Romów w Krakowie oraz w obozie Auschwitz – Birkenau w Oświęcimiu. W tym roku dzień ten otrzymał rangę oficjalnego święta państwowego, a Sejm RP wyda specjalną uchwałę w związku z rocznicą zagłady Romów w Auschwitz – Birkenau. Tegoroczne uroczyste obchody połączone będą z wyjazdowym posiedzeniem Zespołu do Spraw Romskich Komisji Wspólnej Rządu i Mniejszości Narodowych i Etnicznych w Krakowie oraz spotkania młodzieży romskiej i nieromskiej z zaproszonymi gośćmi, w tym również z romskimi ofiarami II wojny światowej. Dodatkowym elementem podnoszącym rangę Dnia Pamięci o Zagładzie Romów 2011 będzie sprawowana przez RP prezydencja w Unii Europejskiej.

Wczesną jesienią zaś w Lublinie w dniach 14 – 16 września będzie miała miejsce międzynarodowa konferencja poświęcona mniejszościom narodowym, etnicznym i językowym w Europie. Będzie ona również jednym z wielu wydarzeń organizowanych w ramach polskiego przewodnictwa we Wspólnocie Europejskiej.

Jak widać najbliższe 3 miesiące obfitować będą w liczne wydarzenia polityczno, kulturalno – historyczne związane ze społecznością romską. Należy je odpowiednio wykorzystać tak, ażeby problemy społeczności romskiej były dostrzeżone, a następnie rozwiązywane przez właściwe podmioty decyzyjne.



Kuč bah i sastypen sare łatsie manuszenge

Dre dadyvesytko Romano Atmo sy artykuło sało tsindziom pał momela sałe phure romnia hačkiren pe hyrie manuszendyr, sałe hohaven i kieren bibah javirenge. Dava isy dre jamary tradycja kaj zryśuvas kie deveł, kaj joł ćacipen te sykaveł bo kana kie polska Roma to ta ćacipnasa isy phares te dodział kie łado. Kazdo peskie romanipen jamaro kodekso Romano utsiuveł syr kameł i syr łeske pasyneł, ale mekhav dava bo sfeto korkoro me na sparuvava bo zabary nienawiść kana isy maśkre manuszendyr.

Miry organizacja duredyr kierela dava so kierel bo sy manusza kaj kamen jamary pomoc, bo łenge sy dava bary szansa kaj te dzidzion normalnie syr deveł dyja i dałeskie kieras programy i muršenge i dziuvlengę i tsiavorengę kaj soś łen dałestyry te javel... Bo sveto zorałes pe sparuveł i kon godo to dałestyry zkozystynła, bo gadzie celo dzipen na dena romenge pomoc.

Devlesa
Roman Chojnacki
Romanes Osiu



**Zrealizowano dzięki dotacji
Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji**

Spotkanie grupy roboczej

Dnia 17 maja o godzinie 13 w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów w Warszawie odbyło się spotkanie grupy roboczej do spraw organizacji obchodów Dnia Zagłady Romów (Kraków, Muzeum Auschwitz – Birkenau, 1 – 2 sierpnia 2011 roku). Spotkanie poświęcone było uzgodnieniu ramowego programu i uszczegółowieniu zadań instytucji zaangażowanych w przygotowania obchodów. W spotkaniu uczestniczyli członkowie Zespołu do Spraw Romskich Komisji Wspólnej Rządu i Mniejszości Narodowych i Etnicznych, przedstawiciele Państwowego Muzeum Auschwitz – Birkenau oraz OBWE, w tym Andrzej Mirga. Spotkanie zaowocowało sporządzeniem projektu uchwały ustanawiającej dzień 2 sierpnia Dniem Pamięci o Zagładzie Romów oraz ustaleniem przedsięwzięć koniecznych do wykonania zadania.

Dzień ten ma być cześć oddaną 2897 romskim więźniom, którzy zginęli w nocy z 2 na 3 sierpnia 1944 roku w komorach gazowych w obozie Auschwitz Birkenau II. Wkrótce odbędą się kolejne spotkania grupy roboczej.

Okupowana bazylika

W drugiej połowie kwietnia PAP informowała, że 150 Romów z Rumunii przez dwa dni okupowało bazylikę świętego Pawła Za Murami w Rzymie. Zachowanie to było następstwem zlikwidowania przez władze Rzymu ich nielegalnego obozowiska w ramach akcji likwidacji nielegalnych romskich osiedli. Początkowo Romowie protestowali na terenie papieskiej bazyliki następnie postanowili okupować ją także w nocy. Wśród nich znalazły się całe rodziny wraz z dziećmi i całym swoim dobytkiem. Przedstawiciele burmistrza Rzymu zaproponowali Romom miejsca w domu opieki społecznej dla kobiet i dzieci lub deportację do Rumunii na określonych zasadach. Rodziny decydujące się na wyjazd z Włoch otrzymywały kwotę 1000 Euro. Ofertę tę przyjęło dotychczas kilkanaście osób.

Jak podaje Radio Watykańskie, Papież Benedykt XVI wyraził bliskość z Romami koczującymi w bazylice. 24 kwietnia Caritas i Watykan zdecydowały, iż rodziny romskie przeprowadzą się do ośrodka socjalnego Caritas. Romowie opuścili teren bazyliki wraz ze swoim dobytkiem, na miejsce dotarli dzięki autokarom podstawionym przez Caritas. Jak mówi ks. Lombardi jest to jednak tylko rozwiązanie czasowe i wymaga odpowiedniego uregulowania.

Szkołą jak pisać projekty

Dnia 25 maja miało miejsce pierwsze spotkanie rozpoczynające cykl szkoleń dla chętnych, którzy mają zamiar ubiegać się o środki z dofinansowania projektów w ramach Poddziałania 1.3.1 *Projekty na rzecz społeczności romskiej* Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki. Pierwsze ze szkoleń odbyło się w Warszawie, kolejne we Wrocławiu (2 czerwca), w Krakowie (7 czerwca) i w Szczecinie (9 czerwca). Dzięki cyklu szkoleń wnioskodawcy mogli zapoznać się z tajnikami wypełniania wniosków, zaczerpnąć wiedzy u źródła i zdobyć wiele przydatnych, praktycznych informacji dotyczących projektów.

Poddziałanie 1.3.1 *Projekty na rzecz społeczności romskiej* Priorytetu I Zatrudnienie i integracja społeczna PO KL mają za zadanie przyczynić się do osiągnięcia powyższych celów poprzez podejmowanie działań z zakresu: zatrudnienia, edukacji, integracji społecznej, zdrowia i aktywizacji społeczno - zawodowej społeczności romskiej. Grupy docelowe działania 1.3.1 – czyli osoby, instytucje, grupy społeczne bezpośrednio korzystające z pomocy to członkowie społeczności romskiej oraz osoby, instytucje i podmioty działające na rzecz społeczności romskiej w Polsce.



Międzynarodowy Tabor Pamięci Romów

Muzeum Okręgowe w Tarnowie i Centrum Kultury Romów w Tarnowie serdecznie zapraszają na XII Międzynarodowy Tabor Pamięci Romów. Tabor wyjedzie 21 lipca w godzinach przedpołudniowych sprzed Muzeum Etnograficznego w Tarnowie a powróci wieczorem 24 lipca. W ramach trasy Taboru w sobotę, 23 lipca o godz. 12.00 odbędzie się uroczystość odsłonięcia Pomnika Pamięci o Zagładzie Romów w lesie Borzęckim, przy granicy z Wał-Rudą. Jest to pierwszy w Polsce pomnik, zaprojektowany przez romską artystkę, Małgorzatę Mirgę - Tas. Stanie na miejscu, gdzie w lipcową sobotę 1942 r. Niemcy zamordowali grupę 29 Romów - mężczyzn, kobiet i dzieci, należących do rodzin Majewskich, Kwiatkowskich, Chmielewskich i Cioroniów. Nazwiska wskazują, że byli to Romowie ze szczepu Polska Roma oraz osiadli (Cioronie). Ofiary masakry zostały ekshumowane w 1959 r., a ich szczątki złożone w zbiorowej mogile na cmentarzu w Borzęcinie Dolnym. W 2010 r. na miejscu zbrodni uczestnicy Taboru Pamięci wkopali brzozywy krzyż, na którego miejscu zostanie odsłonięty Pomnik.

Tabor przybliży romskie tradycje, wędrowne życie, muzykę i stroje, ale także daje czas na refleksję i oddanie czci tym, których życie już zostało przerwane. Serdecznie zapraszamy wszystkich do udziału w tym święcie pamięci i wspólnoty.

Zmiana terminu

Zjazdu kobiet romskich

„Twoja szansa – wykorzystaj”

Informujemy, iż uległ zmianie termin Zjazdu kobiet romskich organizowanego przez Związek Romów Polskich. Spotkanie odbędzie się w dniach 11 – 15 lipca. Ma ono na celu pokazać jak można przeciwdziałać dyskryminacji dziewcząt i kobiet romskich. Na zjeździe każda z uczestniczek będzie miała szansę podzielić się dotychczasowymi doświadczeniami życiowymi. Dla uczestniczek przygotowaliśmy wiele ciekawych atrakcji. Wszystkim kobietom zapewnimy pełne wyżywienie, zakwaterowanie oraz zwrot kosztów dojazdu. Zjazd odbędzie się w Bornem Sulimowie, jest to miejscowość znajdująca się niedaleko Szczecinka.

Formularz zgłoszeniowy znajduje się na naszej stronie internetowej www.romowie.com. Prosimy o wypełnienie formularza i odesłanie na adres naszego stowarzyszenia. W celu uzyskania szczegółowych informacji wszystkich zainteresowanych prosimy o kontakt telefoniczny lub mailowy z naszym stowarzyszeniem.

Unia wysłała Romskie dzieci do szkół



5 kwietnia Komisja Europejska przyjęła strategię ws. Integracji Romów w Unii Europejskiej, która zobowiązuje kraje do przyjęcia planów narodowych, ze szczególnym uwzględnieniem następujących obszarów: dostępu do edukacji, pracy, systemu zdrowia, i mieszkalnictwa. Komisja Europejska na bieżąco będzie monitorować realizację planów i raz do roku oceniać poszczególne państwa.

Jak informuje dziennik.pl badania przeprowadzone w krajach zamieszkałych przez największą liczbę Romów (Bułgaria, Węgry, Litwa, Łotwa, Rumunia, Słowacja) wykazały jednoznacznie, iż obecnie jedynie 42% dzieci romskich kończy szkołę podstawową, w porównaniu do średniej Unii Europejskiej – 97,5%. Naukę w szkole średniej rozpoczyna tylko 10% Romów. Jednym z założeń nowoprzyjętej strategii jest to, że do roku 2020 wszystkie dzieci pochodzenia romskiego będą chodzić przynajmniej do szkoły podstawowej oraz redukcja ogromnej różnicy w liczbie zatrudnień Romów a innych obywateli UE. Przesłane do Brukseli plany mają także zawierać działania prowadzące do zmniejszenia wskaźników śmiertelności dzieci romskich, a także zapewnienia dostępu do mieszkań wyposażonych w bieżącą wodę i elektryczność.

Odnosząc się do obecnej sytuacji komisarz ds. praw obywatelskich Viviane Reding powiedziała: „Wspólną odpowiedzialnością krajów członkowskich jest skończyć z wykluczeniem Romów. To poważne wyzwanie. Dlatego przyjmujemy wspólne cele integracji Romów, a kraje członkowskie, regiony i miasta muszą się zobowiązać, że wdrożą je w życie.”

Ponadto Komisja Europejska chce skupić się na tym aby organizacje romskie bardziej aktywnie starały się pozyskiwać fundusze unijne przeznaczone na integrację Romów. Na chwilę obecną 70% tychże funduszy w dalszym ciągu zostaje niewykorzystanych. Integracja Romów ma wpłynąć na udział Romów w unijnej populacji w wieku produkcyjnym. Jak obliczył Bank Światowy integracja Romów przyniesie gospodarce rocznie 0,5 mld euro - dzięki zwiększeniu produktywności i dochodów z podatków oraz redukcji wydatków socjalnych.

Na Węgrzech nadal groźnie

26 kwietnia w miejscowości Gyoengyoespata na północy Węgier doszło do starć Romów i zwolenników skrajnej prawicy. W wyniku starć aresztowano wiele osób, a pięć zostało rannych. Przyczyna incydentu nie jest do końca znana. Konflikt narastał od dłuższego czasu. Węgierska agencja MTI informuje, iż napastnikami byli między innymi członkowie stowarzyszenia Vederoe. Przed Wielkanocą z Gyoengyoespata ewakuowano 300 kobiet romskich wraz z dziećmi w obawie przed ekstremistami z Vederoe, którzy zamierzali przeprowadzić w miejscowości ćwiczenia paramilitarne. Romowie powrócili do swych mieszkań, dopiero po tym jak policja zabroniła przeprowadzenia ćwiczeń.

Amnesty International (AI) wezwało węgierski rząd i Policję do podjęcia natychmiastowych działań celem zapobieżenia wszelkim aktom przemocy o podłożu rasowym i zastraszania na terenie całego kraju. AI wezwało również rząd do podjęcia śledztwa w sprawie wydarzeń w Gyoengyoespata i 3 innych miastach na przestrzeni ostatnich tygodni.

Przedstawiciele AI stwierdzili, że strach wytworzony w Gyoengyoespata przez radykalne ugrupowania na przestrzeni ostatnich tygodni oraz naznaczanie i zastraszanie miejscowych mieszkańców romskich przerodziły się w fizyczną przemoc. Działo się tak mimo powtarzanych przez rząd oświadczeń obiecujących utrzymanie porządku.

Przedstawiciele organizacji dodali, iż groźby i oparta na dyskryminacji retoryka wobec Romów może być odczytywana jako przemoc rasistowska, która uderza w miejscową społeczność romską i tworzy napięcie w całym społeczeństwie.

Amnesty International zwróciła uwagę, że przedstawiła swój raport dla Rady Praw Człowieka ONZ, zawierający wezwanie do rządu węgierskiego o podjęcie bardziej skutecznych środków przeciwko takim incydentom, w którym dokonano oceny sytuacji w zakresie praw człowieka na Węgrzech na podstawie 4 – letniego procesu stałej obserwacji.

Romskie organizacje na Węgrzech nie mają złudzeń i uważają, że takich sytuacji będzie więcej.

Dla dzieci o Romach

Ośrodek „Pogranicze – sztuk, kultur, narodów” w Sejnach po raz kolejny zorganizował zajęcia dla dzieci ze szkoły podstawowej nr 2. W dniach 11-12 kwietnia młodzi słuchacze mieli okazję wziąć udział w zajęciach, podczas których dowiedzieli się co nieco o narodzie romskim. Poznali ich kulturę, tradycję i historię. Dowiedzieli się skąd pochodzą Romowie, jak przybyli do Polski oraz dlaczego prowadzili wędrowny tryb życia. Nie zabrakło także poważnych tematów takich jak Holocaust Romów podczas II wojny światowej. Dzieci rozmawiały z prowadzącymi o tożsamości romskiej i o tym co ją wyznacza – hymn, flaga, tradycyjne romskie zawody. Omówiono pokrótce wszystkie cztery szczepy romskie zamieszkujące Polskę. Nie zabrakło także wzmianek o tym, jak Romowie zaznaczają swój ślad w kulturze i sztuce. Były też warsztaty muzyczne, pieśni cygańskiej uczył dzieci romski śpiewak Adam Kozłowski.

Zajęcia poprowadzone zostały na podstawie materiału przygotowanego przez Muzeum Etnograficzne w Tarnowie w postaci prezentacji DVD.

Trzydniowy terror

Wieś Gemerska Poloma w powiecie Rožava na Słowacji była podczas Świąt Wielkanocnych miejscem trzydniowego terroru wobec romskich rodzin. Rodziny zostały zaatakowane w swych domach przez grupę młodzieży, uważaną za skinheadów. Miejscowy działacz Stanislav Kuczerak poinformował o tym wydarzeniu Romską Agencję Prasową.

Kuczerak powiedział, iż we wsi mieszka trzech młodych mężczyzn, którzy są sympatykami ruchu neonazistowskiego. Według świadków zwołali oni innych zwolenników z terenu powiatu, co doprowadziło do tego, że we wsi zgromadziło się około 40 – 50 osób i zaatakowało romskie rodziny bezpośrednio w ich domach, niszcząc wszystko co wpadnie im w ręce, od naczyń i mebli po okna, nawet wrywając drzwi z zawiasów. Pobili oni również kilku romskich mieszkańców. Świadkami całej dokonywanej przemocy były małe dzieci.

Niestety gdyby nie romskie organizacje, wiadomość o tych aktach przemocy najprawdopodobniej nie wyszłaby poza Słowację.

INTENSYWNY KURS JĘZYKA ANGIELSKIEGO

dla absolwentów uczelni wyższych
pochodzenia romskiego

Uniwersytet Środkowoeuropejski oraz Romskie Inicjatywy Instytutu Społeczeństwa Otwartego ogłosiły nabór na stypendia w ramach 8 – miesięcznego intensywnego kursu szkoleniowego z zakresu języka angielskiego w Budapeszcie w roku akademickim 2011/2012. Termin składania podań: 17 czerwiec 2011 r. Program rozpocznie się w połowie września 2011 i potrwa do końca maja 2012 r.

Szkolenie ma za zadanie zwiększenie umiejętności językowych z zakresu języka angielskiego wśród romskich absolwentów tak, ażeby mogli skutecznie starać się o stypendia na Staże w Komisji Europejskiej dla młodych romskich absolwentów uczelni, a także o innego rodzaju staże czy możliwości zawodowe i edukacyjne. Studenci poprawią ponadto swą wiedzę na temat języka, kultury i historii Romów.

Pożądanymi są kandydaci z Albanii, Białorusi, Bośni i Hercegowiny, Bułgarii, Chorwacji, Czarnogóry, Czech, Kosowa, Macedonii, Mołdowy, Polski, Rosji Rumunii, Serbii, Słowacji, Słowenii, Turcji, Ukrainy i Węgier. Kandydaci muszą mieć ukończone studia wyższe i posiadać pełny dyplom lub jego odpis przed upływem terminu składania podań. Ponadto powinni posiadać podstawową znajomość języka angielskiego, pozwalającą im na wypełnienie podania po angielsku. Od uczestników wymagana jest również minimalna znajomość obsługi komputera. Oprócz tego kandydaci muszą mieszkać w Budapeszcie podczas trwania kursu.

Podania można składać na adres e – mail ielt@ceu.hu, faksem na nr +361 327 3190 lub pocztą na adres CEU, SEP, Intensive IELT, Nador u. 9., H-1051, Budapest, Hungary

Pamięć Romom w Auschwitz 67. rocznica buntu

Portal rp.pl podał, że 16 maja Romowie zjechali do Oświęcimia aby uczcić 67 rocznicę buntu więźniów - Romów Sinti w Cygańskim Obozie Rodzinnym Zigeunerfamilienlager. Romowie złożyli kwiaty i zapalili znicze pod ruinami krematorium V w byłym obozie Auschwitz II - Birkenau.

Jak wynika z relacji Tadeusza Joachimowskiego, który był więźniem obozu i pełnił funkcję pisarza, 15 maja roku 1944 kierownik obozu cygańskiego Unterscharfuehrer SS Georg Bonigit, poinformował go, że planowana jest likwidacja obozu. Joachimowski miał za zadanie uprzedzić zaufanych Romów.

Następnego dnia po zmierzchu, uzbrojeni w broń maszynową SS-mani wtargnęli do baraków z zamiarem wypędzenia więźniów, jednak Romowie czekali już wyposażeni w łopaty, noże, łomy i kamienie, gotowi by stawić opór. Zaskoczeni i skonsternowani SS-mani odwołali akcję w obawie przed rozprzestrzenieniem buntu i dużymi stratami. Tak więc pierwsza próba likwidacji obozu cygańskiego w Birkenau nie udała się.

Zagłada Romów została ostatecznie dokonana dopiero w nocy z 2 na 3 sierpnia 1944 roku na rozkaz Reichsfuehrera SS Heinricha Himmlera. W komorach gazowych zginęło wówczas 2897 Romów.

W KL Auschwitz - Birkenau poniosło śmierć łącznie ponad 20 tysięcy osób narodowości Romskiej.

Konferencja „Łamanie stereotypów”

1 czerwca w auli Wyższej Szkoły Europejskiej im. Ks. J. Tischnera odbyła się konferencja pt. „Łamanie stereotypów – ROMOWIE” zorganizowana przez Instytut Badań nad Cywilizacjami WSE. Gośćmi konferencji było wiele znanych osób, wśród nich między innymi dyrektor Muzeum Okręgowego w Tarnowie – Adam Bartosz oraz prezes Stowarzyszenia Kobiet Romskich w Polsce Krystyna Gil.

Konferencję rozpoczął wykład dr Tomasza Soroki „O stereotypach – geneza i charakterystyka”, następnie wspomniany już Adam Bartosz zaprezentował rys historyczny Romów w Polsce. Z kolei Krystyna Gil opowiedziała o sytuacji kobiet romskich w środowisku polskim. Następnie Jerry Goss rozpoczął swój wykład pt. „Relacja Romowie – Polacy, jak postrzegamy siebie”. Na koniec zebrani obejrzyli film słynny film „Czas Cyganów” w reżyserii Emira Kusturicy oraz mieli okazję podziwiać wernisaż fotografii „Romski Pstryk”.

Wstęp na konferencję był nieodpłatny.

Romowie pojawili się na terenach Portugalii w II. poł. XV w. Należeli oni do szczepu Kale i przybyli z sąsiedniej Hiszpanii. Od początku swej obecności spotykali się z brakiem zrozumienia i akceptacji ze strony władz, jak i mieszkańców położonego najdalej na zachód państwa Europy.

Działo się to pomimo faktu, iż wykonywali oni bardzo cenione i pożądane wówczas zawody, jak kowalstwo, konserwacja przedmiotów metalowych czy obróbka różnego rodzaju kamieni i tłuczenie skał. Romowie bardzo często zajmowali się również działalnością muzyczną. Początkowo potrzebni byli jako siła robocza w związku z zamorską kolonizacją prowadzoną przez Portugalie, jednakże bezwzględnie wymagano od nich asymilacji i prowadzenia osiadłego trybu życia. Ich dialekt stapiał się w miarę upływu czasu z portugalskim, a spowodowane to było zakazami w zakresie posługiwania się swym językiem i noszenia tradycyjnych strojów wydawanymi wobec Romów przez władców Królestwa. Takie przepisy zostały wydane w 1526 r., co spowodowało rozpoczęcie w 1538 r. deportacji Romów z Portugalii do zamorskich posiadłości tego kraju w Ameryce Południowej, Afryce i Indiach. Te zsyłki prowadzone były do początku XIX w., kiedy zniesione zostało niewolnictwo. Romowie chwaleni byli za sposób wykonywania swej



w



Romowie w Portugalii

pracy, jak również stopień adaptacji w nowym, afrykańskim klimacie. W XVII w. jeden z oddziałów wojska stacjonujący na granicy z Kastylią składał się z romskich żołnierzy.

W XIX w. Romowie przebywający w Europie na terenie Królestwa położonego na zachodzie Półwyspu Iberyjskiego musieli posiadać paszporty uprawniające ich do poruszania się po jego terytorium. Z kolei w roku 1920 wydane zostało zarządzenie, przewidujące ścisłą kontrolę życia, zachowania i obecność osób narodowości romskiej w całej Portugalii. 60 lat później Rada Rewolucyjna uznała wspomniane przepisy za niekonstytucyjne. W 1985 przywrócono przepisy o „bacznej obserwacji koczowników”.

Liczebność Romów w Portugalii waha się obecnie pomiędzy 50.000 – 60.000 osób. Dzielą się oni na 3 grupy, z których każda zajmuje inną pozycję w strukturze tej społeczności, jak również

w odbiorze ze strony społeczeństwa portugalskiego. Pierwszą grupę stanowią koczownicy, zwani paupemami, którzy mieszkają w prymitywnych osiedlach, a także są często analfabetami, ich źródło utrzymania stanowią żebractwo i kradzieże. Liczebność tej grupy szacowana jest na 4 tysiące. Druga grupa to Chabotos, zwani też Recos, mieszkający głównie na północy kraju. Są oni ignorowani przez wiernych tradycji Romów, którzy unikają kontaktów z nimi, gdyż uważają to za wstyd. Grupa ta mieszka w slumsach, a także na przedmieściach miast i wsi, wykonując prace sezonowe na wsi, żebrząc i przepowiadając przyszłość. Romowie ci wchodzą w związki małżeńskie jedynie z osobami ze swej grupy, zaś romskiego kodeksu obyczajowego przestrzegają jedynie częściowo. Uważani są za Romów, którzy przybyli kilkadziesiąt lat temu i nie znają języka kale. Z powodu faktu, iż ich osiedla są

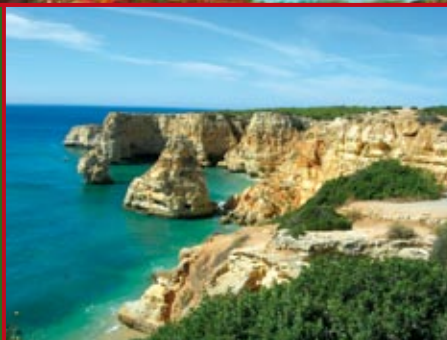


Portugalia to nie tylko miejsca idealne do plażowania i relaksu, ale także zabytkowe, urzekające niezwykłą architekturą budowle. Wiele z nich znajduje się w stolicy kraju – Lizbonie, m.in. Torre de Belém, militarna budowla służąca niegdyś za strażnicę lisbońskiego portu, a później więzienie oraz znajdujący się w pobliżu Klasztor Hieronimitów wybudowany z polecenia Króla Manuela I w podziękowaniu dla Vasco da Gamy. Również Palacio da Pena to jeden z symboli budowniczych Portugalii, został wzniesiony w latach 40 - tych XIX w. fot. wikipedia

często wyburzane przez władze samorządowe, muszą nierazko podejmować wędrowny tryb życia. Ostatnią z grup romskich w Portugalii są Kale, mieszkający w finansowanych przez państwo mieszkaniach. Prowadzą oni handel na popularnych bazarach, jak również handel obwoźny, a nierazko pozostają na utrzymaniu państwa.

Romowie w Portugalii są bez wątpienia traktowani znacznie gorzej niż w sąsiedniej Hiszpanii. Nie posiadają oficjalnego statusu mniejszości narodowej i według obowiązującego prawa ich status jest taki sam, jak innych obywateli. W Portugalii brakuje działaczy, a także prężnie działających organizacji romskich, co nie ma miejsca np. w sąsiedniej Hiszpanii. Zdaniem ekspertów ułatwiłoby to wykształcenie się romskiej elity społeczno – intelektualnej. Niektóre z działających w Portugalii stowarzyszeń romskich, to: Portugalski Związek Romów, Stowarzyszenie Romów w Leiria, Portugalskie Stowarzyszenie Młodzieży Romskiej, Stowarzyszenie Osób Pochodzenia Kale, Stowarzyszenie na rzecz Rozwoju Portugalskich Kobiet Romskich i Dzieci, Romskie Społeczne Stowarzyszenie Kulturalno – Rozrywkowe w Coimbra. Dzięki wsparciu ze środków w ramach Inicjatywy Wspólnotowej EQUAL oraz Europejskiego Funduszu Społecznego od kilku lat realizowane są działania obejmujące poprawę sytuacji mieszkaniowej Romów, a ponadto pomoc w zakresie edukacji szkolnej, jak również szkolenia zawodowe. W roku 2007 utworzony został Urząd Wsparcia na rzecz społeczności romskiej.

Śródziemnomorski klimat Portugalii, niezliczona ilość kurortów położonych nad samym oceanem oraz niesamowite widoki zachęcają do odwiedzenia tego pięknego kraju. Romowie ze swoim zamiłowaniem do natury w szczególności upodobałi sobie kurort Algarve, gdzie podziwiać możemy krajobraz, który tworzą czerwone piaszczowce. fot. wikipedia



Portugalia od roku 2002 jest stroną Europejskiej Konwencji Ramowej o Ochronie Mniejszości, nie podpisała jednak Europejskiej Karty Języków Regionalnych i Mniejszościowych. Brak jest w tym kraju specjalnego ustawodawstwa odnoszącego się do mniejszości, a w szczególności obejmującego wspieranie kultury i języka mniejszości. Niezależnie od tego prawa są one chronione przed wszelkiego rodzaju dyskryminacją w sferze publicznej, a także przejawami rasizmu, zbrodni i mowy nienawiści czy też ksenofobii.

M. Babicki



Dadyves phenasam varykicy lava Romendyr dre them Portugalia. Roma javne ke da them dre XV centuro Hiszpaniatyr. Zalenys pes adoj baśaibnasa i vavire bućenca: podmarenys gren, rozmarenyś bara. Gadźie od początku hyria

dykhenys pe Romendyr. Romenge naśty isys te rakireł romanes ani te ryvel pes romanes. Dasave przepisy vligirdźa Khinigo Portugalsko dre 1526 berś. Pelde dava 1538 berśestyś Romen deportynenys ke peskre kolonii dre Ameryka Południowo, Afryka, India kaj te keren adoj buty. Dasave deportacji Romen isys aż ke XIX centuro.

Kana dre Portugalia isy dźide butedyr syr 50 bara Roma. Isy adoj tryn vavir ćhane grupy Roma: paupery, Chabotos (Recos) i Kale. Romenge isy adoj but goredyr syr pal przykłado dre Hiszpania. Dre Portugalia Romen nani statuso tyknedyr nacjakro. Dzialynen adoj vaykicy organizacji romane, ale naśty keren bary khetani polityka pal Romendyr. Varykicy berśendyr keren doj juź projekty Romenge (EQUAL, EFS) pal khera, edukacja, syklakirybena zawodowa. Dre 2007 berś gadźie kerde adoj Urzędo pal pomoc Romenge.



Panorama Porto (drugiego co do wielkości miasta Portugalii) widziana z miasta Vila Nova de Gaia, nad rzeką Douro. Po drugiej stronie dzielnica Ribeira, z prawej widok na most zaprojektowany przez ucznia samego Gustawa Eiffla, Ponte Dom Luis. Barki na rzece spławiają słynne portugalskie wino z plantacji. fot. wikipedia



PIELGRZYMKA DO RZYMU

Romowie na beatyfikacji

Beatyfikacja Jana Pawła II, która odbyła się 1 maja w Rzymie to wydarzenie, w którym uczestniczyli także Romowie z Polski. Na miejscu był Bogdan Wildangier, prezes Stowarzyszenia Romów z Nowej Soli, którego wrażenia z pielgrzymki możecie przeczytać poniżej.

W dniach od 1 do 8 maja 2011 roku wraz z żoną odbyliśmy pielgrzymkę do Rzymu. Wyjazd był możliwy dzięki miejscowej parafii, którą prowadzą ojcowie Kapucyni. Celem pielgrzymów była modlitwa w intencji wyniesienia na ołtarze naszego rodaka Jana Pawła II. Podróż była męcząca i wyczerpująca lecz w dniu 2 maja 2011 roku po wielu godzinach spędzonych w autokarze dotarliśmy do miasta Rimini nad morzem Adriatyc-

kim, gdzie zakwaterowaliśmy się w hotelu, jeszcze tego samego dnia odbyła się msza dziękczynna za pomyślną podróż.

Następnego dnia rano podekscytowani wyruszyliśmy do Watykanu, gdzie zwiedzaliśmy Rzym i Watykan, był to dzień pełen wrażeń i oglądania zabytków Wiecznego Miasta takich jak Panteon, Fontanna Di Trevi, Schody Hiszpańskie oraz najważniejsza bazylika św. Piotra oraz Kaplica Sykstyńska, gdzie mieliśmy możliwość pomodlić się przy grobie błogosławionego Jana Pawła II.

Jana Pawła II

Dnia 4 maja dla pielgrzymów odbyła się audyencja na Placu Świętego Piotra gdzie widzieliśmy Papieża Benedykta XVI i uczestniczyliśmy we mszy świętej. Wrażenia z pobytu na Placu Świętego Piotra są fantastyczne, polecam każdemu takie przeżycie. Udało nam się także odwiedzić miasto, w którym urodził się i żył święty Ojciec Pio - Petralcina. Tu zwiedzaliśmy muzeum Ojca Pio - kościół, w którym został ochrzczony.

6 maja udaliśmy się do San Giovanni Rotondo, sanktuarium Świętego Michała Archanioła oraz odwiedziliśmy grób Świętego Ojca Pio, gdzie modliliśmy się. Następnego dnia

odwiedziliśmy grób św. Klary w Asyżu gdzie zatrzymaliśmy się w hotelu, z którego następnego dnia rano udaliśmy się w drogę powrotną do Polski.

Pielgrzymka ta była dla nas wszystkich ogromnym darem i przeżyciem duchowym, mieliśmy okazję podziękować Bogu za wyniesienie na ołtarze naszego znakomitego rodaka, wielkiego Jana Pawła II.

*Prezes Stow. Romów w Nowej Soli
Bogdan Wildangier – Siwak*

Jan Paweł II zajmował szczególne miejsce w sercu Romów. Posiadał dar łączenia ludzi jak nikt inny we współczesnym świecie. Postanowiliśmy dodatkowo zadać kilka pytań Panu Bogdanowi odnośnie jego pielgrzymki oraz pontyfikatu papieża Polaka.

Uważa pan, że Jan Paweł II był dla społeczeństwa rzymskiego ważną osobą?

Myślę, że tak. Był wielkim człowiekiem, osobą która umiała wpływać na ludzi, na cały świat. Dla katolików był ważny, myślę, że dla Romów także. Jego osoba przyciągała ludzi, różnych ludzi, różnych narodów i różnych wyznań. Zawsze miało się wrażenie, że znałeś Jana Pawła II osobiście, dał nam wiele. Teraz powinniśmy oddawać mu „pokłony” za to co za swego życia uczynił.

Jak wyglądała uroczystość beatyfikacji? Co szczególnie utkwiło Panu w pamięci?

W dniu beatyfikacji nie byliśmy na Placu św. Piotra, ponieważ było tam bardzo wielu pielgrzymów, oraz bardzo wielu Polaków, to przez chwile był kawałek Polski. Była to piękna, podniosła uroczystość, byliśmy radośni że ten wielki Papież stał się błogosławiony. Bardzo utkwiły mi w pamięci



ci te polskie flagi, których było bardzo dużo na ulicach Watykanu i Rzymu.

Jak odnosi się pan do cudów, których – jak głoszą opowieści – dokonał papież?

Myślę, że był wyjątkowym człowiekiem, to, że został wyniesiony na ołtarze świadczy o tym, że był wybrany przez Boga.

Jakie słowa Jana Pawła II uważa pan za takie, które warto zapamiętać, a może nawet kierować się nimi w życiu?

Całe życie Jana Pawła II jest pewnym wzorem, pewnym przesłaniem dla wszystkich ludzi. Ja osobiście bardzo wspominam słowa z dnia kiedy został wybrany na Papieża, kiedy powiedział: „Nie lękajcie się...” Wtedy już mówił do wszystkich ludzi na ziemi, już wtedy można było uwierzyć, że ten pontyfikat będzie wyjątkowy.

Karol Wojtyła był człowiekiem, który kochał wszystkich jednakowo, niezależnie od koloru skóry czy statusu majątkowego, walczył

z podziębami i dyskryminacją. Może dlatego Romowie tak go kochali?

Myślę że tak, był papieżem wszystkich ludzi i swoim życiem dawał świadectwo tego. Jego osoba miała w sobie coś magnetycznego co przyciągało, on kochał wszystkich ludzi, bo dla niego wszyscy jesteśmy dziećmi Bożymi.

Czy miał pan okazję zobaczyć papieża za życia?

Niestety nie, teraz bardzo tego żałuję, ale tak się jakoś ułożyło. Teraz jestem wdzięczny za to, że mogłem pomodlić się przy jego sarkofagu w kaplicy sykstyńskiej i oddać mu pokłon.

Zgadza się pan ze słowami, że Jan Paweł II, był święty za życia?

Tak, zgadzam się, jego życie było niezwykle, poprzez jego osobę w Polsce i na świecie dokonało się wiele dobrych rzeczy. Przypuszczam, że bez jego osoby dziś świat byłby inny. Uważam, że był już świętym za życia, jest błogosławiony, teraz czekamy aby dołączył do grona świętych.



Szkolenie OBWE

dla organizacji romskich i Sinti

W dniach od 13 do 15 kwietnia br. w hotelu Novotel Centrum w Warszawie miało miejsce szkolenie dla organizacji romskich i Sinti z zakresu monitorowania, zgłaszania i dokumentowania zbrodni nienawiści. Organizatorem szkolenia było Biuro Instytucji Demokratycznych i Praw Człowieka (ODIHR) OBWE, obchodzące w tym roku 20 – rocznicę założenia, które to od początku swej działalności ma siedzibę w stolicy Polski.

W szkoleniu uczestniczyło ponad 20 osób z różnych krajów członkowskich Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie, jak na przykład Rumunia, Mołdawia, Macedonia, Serbia, Albania, Bułgaria, Węgry, Słowacja, Czechy, Francja, Irlandia, Austria, Niemcy czy wreszcie Polska. Środowisko romskie z Polski reprezentowali: Sekretarz działającego w ramach ZRP Instytutu Pamięci i Dziedzictwa Romów oraz Ofiar Holokaustu w Szczecinku – Mateusz Babicki oraz działaczka romska na arenie krajowej i międzynarodowej (Romskie Stowarzyszenie Oświatowe Harangos z Krakowa oraz Międzynarodowa Sieć Organizacji Romskich TernYpe) – Karolina Mirga. Wykłady szkoleniowe prowadzili urzędnicy ODIHR – Larry Olomofe, Matilde Fruncillo oraz Dan Pavel Doghi. W swej pracy zajmują się oni od wielu lat problematyką rasizmu, dyskryminacji i nienawiści wobec Romów.

Podstawowym celem 3 – dniowego szkolenia było pozyskanie przez uczestników wiedzy na temat cech charakteryzujących zjawisko zbrodni nienawiści, ich sprawców i ofiar oraz procedur związanych ze zwalczaniem ich, jak również zapobieganiem. Spotkanie było doskonałą okazją do wzajemnej wymiany doświadczeń uczestników warsztatów i osób je prowadzących. Bardzo ważną kwestią omawianą podczas szkolenia były elementy wskazu-

jące na fakt popełnienia przestępstwa w postaci zbrodni nienawiści oraz typologia sprawców tego rodzaju przestępstw. Trenerzy bardzo wyraźnie podkreślali konieczność zbierania szczegółowych dowodów wskazujących na popełnienie przestępstwa, ostrzegając jednocześnie przed błędnym kwalifikowaniem aktów mowy nienawiści czy dyskryminacji jako przestępstw zbrodni popełnianych na podłożu nienawiści etnicznej.

Mówiąc o pomocy Romom, będącym ofiarami różnego rodzaju nienawiści i wrogości wskazywano na konieczność wzbudzenia w nich zaufania do organów ścigania oraz wymiaru sprawiedliwości. Nie jest to łatwe zadanie, gdyż Romowie bardzo często nie ufają organom porządku publicznego, a ponadto niezwykle ważne jest zapewnienie bezpieczeństwa romskim ofiarom, jak również wszystkim świadkom

bezpieczeństwa podczas prowadzonego postępowania, a następnie procesu sądowego. Szczególnie podkreślano fakt, iż w ramach demokratycznego państwa prawa jedynie twarde i niepodważalne dowody oraz zeznania osób są brane pod uwagę przez organa ścigania i wymiaru sprawiedliwości. Innymi słowy, dyskryminacja jak również mowa nienawiści, jakkolwiek krzywdząca i pożałowania godna, nie może być traktowana jak zbrodnia.

Zbrodnie nienawiści obejmują bowiem akty przemocy fizycznej, popełniane wobec osób lub mienia tychże osób z powodu ich faktycznej bądź domniemanej przynależności do określonych grup społecznych. Prowadzący szkolenie przypomnieli w związku z tym, iż wniesienie sprawy do sądu nie zawsze jest jedyną właściwą i adekwatną w danym przypadku metodą działania. Zwrócili również uwagę na fakt, iż Romowie jako osoby często nieznaną prawa, w wielu przypadkach nie są w stanie odwołać się do niekiedy bardzo istotnych dla ich sprawy wydarzeń, które rzeczywiście miały miejsce. Rola różnego rodzaju działaczy na rzecz praw Romów jest tu więc niezwykle ważna.

M. Babicki





The OSCE Training for Roma and Sinti Organisations on Monitoring and Responding to Hate Crimes



From April 13th to 15th in the Novotel Centrum Hotel in Warsaw there has taken place the Training for Roma and Sinti Organisations on Monitoring, Reporting and Responding to Hate Crimes. The organizer of the training was the Office of Democratic Institutions and Human Rights OSCE, which is celebrating 20th anniversary of its' creation and since the beginning of its' activity it has been located in Warsaw.

In the training participated more than 20 persons from various OSCE Member – States, such as Romania, Moldova, Macedonia, Serbia, Albania, Bulgaria, Hungary, Slovakia, Czech Republic, France, Ireland, Austria, Germany and of course Poland. Romani society from Poland was represented by the Secretary of the Institute of Romani Heritage and Memory and Holocaust Victims' which is working within the Szczecinek – based Polish Roma Union, Mateusz Babicki and a Romani activist at the domestic and international level (Romani Educational Association Harangos of Cracow and the International Network of Romani Organisations TernYpe), Karolina Mirga. The training lectures were conducted by the OSCE officials – Larry Olomofe, Matilde Fruncillo and Dan Pavel Doghi. They professionally deal with the issues of racism, discrimination and hate towards for many years.

The basic aim of the 3 – day training was to provide participants with knowledge on features of the hate crimes phenomenon, its' perpetrators,

victims and procedures associated with countering and preventing it. The meeting was an excellent opportunity for a mutual exchange of experience of the workshops' participants and their coaches. A very important issue discussed during the training were elements indicating that the hate crime had committed as well as the typology of such kind of crimes perpetrators. The coaches very strongly emphasized the necessity of collecting precise proves showing the fact of committing a crime and they also warned against a wrong qualification of the hate speech and discrimination acts as the crimes committed on the basis of ethnic hate.

When talking about helping Roma, being victims of various kinds of hate and hostility acts it was pointed at the necessity making them trust security and judiciary institutions. It is not an easy task, because Roma very often do not trust public order institutions and it is also very important to ensure security for Romani victims as well as to all witnesses during the conducted court trial. I was particularly emphasized, that in the framework of

a democratic rule of law state only the strong and indisputable proves and persons' testimonies are taken into account by the Police and judiciary. In other words, discrimination as well as hate speech, however severe and regrettable cannot be considered as a crime.

Hate crimes include acts of physical violence, committed against persons or their property due to their real or perceived belonging to particular social groups. The persons conducting the training reminded at that occasion, that taking a case to a court is not always an only proper and adequate method of working in a particular case. They also pointed at the fact, that Roma as the persons often lacking knowledge about the law in many cases are unable to turn to sometimes essential events to the case, which really took place. The role of various kinds Roma rights activists is very important.

M. Babicki



Dre dyvesa 13 ke 15 kwietnio dre hotelo Novotel Centrum dre Warszawa sys kerdo szkolenio romane organizacjenge pal monitorowanie, zgłaszanie i dokumentowanie zbrodni nienawiści. Syklakiryben dava zorganizyndzia ODIHR - Biuro pal Instytucji Demokratyczna i Ćaci-pena Manuśitka OBWE. Pe szkolenio isys butedyr syr 20 manuśa themedyr kaj isy dre OBWE. Isys manuśa Rumuniaty, Macedoniaty, Serbiaty, Albaniaty, Bułgariaty, Węgrendy, Austraty, Francjaty, Sasendy, Polskaty... Romane organizacjendy dre Polska isys duj manuśa: Mateusz Babicki Romane Związkosty dre Szczecinko i Karolina Mirga Stowarzyszeniosty Harangos dre Kraków.

XXVII posiedzenie

Komisji Wspólnej Rządu i Mniejszości Narodowych i Etnicznych

Dnia 20 kwietnia 2011 r. w siedzibie MSWiA w Warszawie miało miejsce XXVII posiedzenie Komisji Wspólnej Rządu i Mniejszości Narodowych i Etnicznych. Reprezentanci wszystkich mniejszości narodowych i etnicznych oraz społeczności regionalnej z terenu całego kraju spotkali się w celu omówienia najważniejszych bieżących spraw dotyczących ich społeczności. Mniejszość romską reprezentowali Prezes ZRP Roman Chojnacki wraz z Robertem Bładyczem, Prezesem Stowarzyszenia Asystentów Edukacji Romskiej w Polsce z siedzibą w Kamiennej Górze.

Głównymi kwestiami analizowanymi podczas wspomnianego posiedzenia były trwający od 1 kwietnia Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2011 oraz propozycja utworzenia instytutów mniejszości narodowych i etnicznych oraz języka regionalnego. Na forum Komisji swe wystąpienia wygłosili przedstawiciele IPN, Rady Ochrony Pamięci, Walk i Męczeństwa oraz Departamentu Kontroli, Skarg i Wniosków MSWiA, a ponadto Głównego Urzędu Statystycznego i wreszcie Pełnomocnik Rządu do spraw Równego Traktowania. Przedstawiciele dwóch pierwszych instytucji zajmujących się historią najnowszej Polski prezentowali swe działania w zakresie podtrzymywania, dokumentowania i analizowania dziejów mniejszości zamieszkujących RP, a ponadto odpowiadali na pytania zadawane przez ich przedstawicieli obecnych na spotkaniu Komisji Wspólnej.

Prezes Chojnacki określił wspólną pracę między Związkiem Romów Polskich a Instytutem Pamięci Narodowej, ROPWiM, a także Departamentem Kontroli, Skarg i Wniosków resortu spraw wewnętrznych jako bardzo pozytywną i merytoryczną w wykonaniu obu stron. Wyraził również nadzieję, że kontakty w obecnej formie będą kontynuowane, gdyż stowarzyszenie

z siedzibą w Szczecinku odnosi wiele korzyści z tej kooperacji. Oświadczył on ponadto, iż w pracach obu instytucji prowadzących badania historyczne i archiwalną nie może dopatrzeć się jakiegokolwiek tendencyjnego, niekorzystnego działania przeciwko Romom ani też kreowania niekorzystnego, fałszywego wizerunku tej społeczności, a już tym bardziej zniekształcania faktów historycznych. Podobne opinie wyraził on na temat działań Departamentu kierowanego przez Danutę Głowacką – Mazur, była wicedyrektor Departamentu Wyznań Religijnych oraz Mniejszości Narodowych i Etnicznych w zakresie reagowania na sygnały o aktach dyskryminacji, mowy nienawiści czy innego rodzaju wrogości o podłożu etnicznym.

W kwestii tworzenia instytutów mniejszości narodowych i etnicznych oraz języka regionalnego, jednego z głównych zagadnień prac Komisji na przestrzeni ostatnich miesięcy Roman Chojnacki, jako jeden z przedstawicieli Romów wyraził kilka uwag środowiska romskiego na ten temat. Oznajmił on mianowicie, iż idea ta, jakkolwiek bardzo dobra i ambitna będzie trudna do zrealizowania w środowisku romskim w Polsce ze względu na istniejące od wielu lat podziały na grupy i dialekty języka romskiego. Dodał również, że nie bez znaczenia

są tu nieporozumienia i niezdrowa rywalizacja wśród mieszkających w Polsce Romów na przestrzeni ostatnich kilku, kilkunastu lat.

Wszyscy obecni na spotkaniu przedstawiciele mniejszości i społeczności regionalnej wyrazili swe zadowolenie z dotychczasowego przebiegu Spisu Powszechnego Ludności i Mieszkań 2011 i przypomnieli o potrzebie odważnego i jednoznacznego deklarowania swej przynależności etnicznej przez wszystkich członków mniejszości w Polsce. Jest to niezbędne, gdyż większa liczebność mniejszości będzie obligowała władze państwowe i samorządowe do większego wsparcia kultury, języka i tożsamości mniejszości i społeczności języka regionalnego.

M. Babicki



Ando 20 aprilo dre MSWiA dre Warszawa isys XXVII rakhiben Khetane Komisjako pal Rżado i Tyknedyr Nacji i Etnikane. Reprezentanty sare tyknedyr nacjengre rakte pes kaj te rakirel najbaredyr sprawendyr dre so kerel pes dre lengre nacji. Romani tyknedyr nacja reprezentytenys Roman Chojnacki (Prezeso Romane Związkostyr dre Szczecinko) i Robert Bładycz (Prezeso dre Stowarzyszenio Asystentengro pal Edukacja Romani).

Najbaredyr temato pe da rakhiben isys spiso manušen savo isy 1 aprilostyr ando Polska. Sare reprezentanty tyknedyr nacjengre phendle kaj but wažno isy kaj sare manuša tyknedyr nacjengre te przydzinen pes ke dova dre spiso manušen. Pelde dava, so javna oficjalnie butedyr manuša dre tyknedyr nacji, raja šerytka i samorządowa kerena baredyr wsparcio pal kultura i čhibia tyknedyr nacjengre.

KONKURS STYPENDIALNY

dla uczniów szkół ponadgimnazjalnych

Ogłaszamy konkurs stypendialny dla uczniów pochodzenia romskiego. Swoją kandydaturę mogą zgłosić Romowie, którzy mają obywatelstwo polskie, uczą się w szkołach ponadgimnazjalnych w systemie dziennym bądź złożyli papiery do szkoły ponadgimnazjalnej na pierwszy rok. Również absolwenci szkół ponadgimnazjalnych, którzy ukończą naukę będą mogli otrzymać stypendium. Będzie to swoista nagroda za dobre wyniki w szkole oraz zachęta dla innych uczniów, do podejmowania trudu edukacji w szkołach średnich.

Osoby aplikujące powinny posługiwać się językiem romani oraz kultywować tradycje romskie. Jest to najważniejszym warunkiem otrzymania stypendium, który będzie skrupulatnie weryfikowany. Mile widziani będą także laureaci konkursów oraz olimpiad. Rekrutacja odbędzie się na terenie całej Polski. Aplikującymi mogą być uczniowie szkół zawodowych, techników, liceów ogólnokształcących i zawodowych. Status materialny stypendystów nie będzie brany pod uwagę.

Ostatecznego wyboru stypendystów dokona komisja, w skład której wejdą: członek zarządu ZRP, koordynator projektu, asystenci edukacji romskiej pracujący w Szczecinku (2 osoby), pracownik Miejskiej Jednostki Obsługi Oświaty, nauczyciel wspomagający pracujący z dziećmi romskimi w Szczecinku oraz przedstawiciel MSWiA.

Stypendium motywacyjne będzie mogło być przyznane uczniowi po ukończeniu gimnazjum, ale osoba ta musi udowodnić, że zo-

Romowie to najmniej wyedukowana część społeczeństwa Europy i Polski, która bardzo często żyje na marginesie i jest uznawana za mniejszość zagrożoną wykluczeniem społecznym. Znaczna część Romów to analfabeci nawet osoby młode i w wieku, w którym podlegają obowiązkowi szkolnemu. Problem edukacji Romów jest niezależny od miejsca zamieszkania. Wskaźnik wykształcenia Romów jest bardzo niski. Romki nie posyłają swoich dzieci do szkół, w wyniku czego często ich edukacja kończy się na szkole podstawowej. Związek Romów Polskich z siedzibą w Szczecinku postanowił zmienić obecną sytuację.

stała przyjęta do szkoły ponadgimnazjalnej na pierwszy roku nauki. Stypendium motywacyjne będą mogli uzyskać uczniowie, którzy w wyniku klasyfikacji poprzedzającej przyznanie stypendium osiągną najwyższą średnią arytmetyczną ocen ze wszystkich obowiązkowych zajęć, wśród osób nadsyłających aplikacje w roku poprzedzającym okres, za który przyznaje się stypendium.

W przypadku takiej samej średniej ocen u więcej niż jednego aplikującego pod uwagę będą brane następujące kryteria:

- reprezentowanie szkoły w olimpiadach i konkursach przedmiotowych,
- ocena z zachowania,
- frekwencja,
- reprezentowanie szkoły w konkursach artystycznych,
- reprezentowanie szkoły w zawodach sportowych,
- praca na rzecz szkoły,
- praca na rzecz klasy,

- w roku szkolnym poprzedzającym przyznanie stypendium.



PROGRAM NA RZECZ
SPOŁECZNOŚCI ROMSKIEJ
W POLSCE MSWiA

Wszelkie informacje dotyczące konkursu stypendialnego oraz formularz zgłoszeniowy i spis wymaganych dokumentów dostępne są na stronie internetowej ZRP www.romowie.com

Wszystkich chętnych do wzięcia udziału w konkursie prosimy o dokładne zapoznanie się z regulaminem oraz o nadsyłanie kompletnych wniosków na adres Związku Romów Polskich.



Sare džinas syr ke Roma dre Polska isy edukacja. Jekh Roma na kamen w ogóle te šunel szkołatyr, ale isy też dasave kaj kamen kaj lengre chavore te phiren ke szkoła, ale nani len love pe pustika i vavir čhane rzeczy potrebna dre szkoła. Romano Związeko dre Szczecinko kerdzia projekto dre MSWiA dre Programo Romenge dre Polska, pał stypendii romane chavorenge save syklon dre szkoły ponadgimnazjalna. Kana, so kones nani stać pe dova kaj te sykłoł, moginel te sthovel wniosko pe stypendium

Co ciekawe można zaobserwować, że większość z nas kiedy decyduje się na skomentowanie artykułu czy zdjęcia w internecie zazwyczaj wypowiada się na jego temat negatywnie. Łatwiej przychodzi nam wirtualne krytykowanie niż szczerą pochwałę. Najczęściej krytykujemy to, co wzbudza emocje wśród opinii publicznej, to co jest kontrowersyjne, inne lub to czego po prostu nie rozumiemy lub nie chcemy poznać. Często kierujemy się utartymi stereotypami i schematycznym myśleniem. Co za tym idzie mowa nienawiści w internecie nagminnie uderza w mniejszości narodowe, etniczne, religijne i seksualne.



Fundacja Wiedza Lokalna z Warszawy w ramach projektu raport mniejszości.pl zorganizowała konferencję zatytułowaną „Mowa nienawiści wobec mniejszości w polskim internecie. O konieczności i konsekwencjach monitoringu”, która odbyła się 4 marca w Pałacu Kultury. Podczas konferencji zaprezentowano wyniki ciekawego badania. W ramach tegoż badania specjalistyczne programy komputerowe wyszukiwały na forach internetowych i znanych portalach negatywne komentarze dotyczące mniejszości. Monitorowaniem objęto 3 platformy forów internetowych, działające przy portalach: gazeta.pl, onet.pl, wp.pl, a liczba przeanalizowanych postów sięgnęła 10 milionów. „Nauczony” analizy języka program komputerowy sam



MOWA

Nie od dziś wiadomo, że Internet to dla znacznej części populacji okno na świat. Jest nie tylko źródłem informacji i rozrywki lecz także dyktuje opinie i zmienia nasze spojrzenie na wiele istotnych spraw. Jest nieodłącznym elementem naszego życia, a także miejscem, gdzie każdy, niezależnie od wieku, rasy, płci czy zasobności portfela może wyrazić swoje zdanie na dowolny temat. Daje to swego rodzaju przyzwolenie na nieskrępowane dzielenie swoimi negatywnymi opiniami i odczuciami. Pod przykrywką wirtualnego nicku, w zaciszu własnego domu tysiące ludzi codziennie zasiadają do swoich komputerów by w postaci nienawistnych komentarzy dać upust swoim frustracjom i odreagować porażki dnia codziennego w sieci.

rozdzielił, czy post zawiera treści wrogie wobec mniejszości. W ciągu zaledwie kilkudziesięciu godzin program odnalazł 85 727 negatywnych postów o mniejszościach!

„O tym, że Internet aż kipi niechęcią do określonych grup wiadomo od dawna. Praktycznie jednak zjawisko to pozostawało niezbadane. Gigantyczna liczba wrogich wypowiedzi oraz fakt, że pochowane są one w różnych zakamarkach Sieci zniechęca do badań i sprawia, że są niezmiernie trudne” – tłumaczy dr Marek Troszyński, prezes Fundacji Wiedza Lokalna, wykładowca Collegium Civitas i koordynator badań Raport Mniejszości. Badania pokazują jak mało tolerancyjni są Polacy na wszelką odmienność. Badania wyraźnie wskazują, że największa ilość negatywnych komentarzy odnosi się do mniejszości żydowskiej, rosyjskiej oraz gejów i lesbijek. Co zaskakujące, mniejszość romska zajmuje dopiero siódmą pozycję. Jednak, jak podkreśla Marek Troszyński „Wyniki te mówią tylko i wyłącznie o częstości mowy nienawiści, a nie o niechęci Polaków do poszczególnych grup narodowych, czy etnicznych”. Na przykład wg najnowszych danych CBOS (z lutego 2011 roku) największą niechęć Polacy odczuwają w stosunku do Romów, ale – jak dowodzą wstępne badania Raportu Mniejszości – w Internecie niechęć do innych mniejszości demonstrowana jest jeszcze intensywniej niż w stosunku do Romów.

Najwięcej nienawistnych komentarzy znaleziono na portalu gazeta.pl (47 781 wypowiedzi na 3 254 780 sprawdzonych tekstów) następnie było forum.wp.pl (19 117 na 4 513 394 sprawdzonych) i forum.onet.pl (18 698 wrogich wypowiedzi na 2 178 649 przebadanych). Kolejne pomiary zaplanowano na maj i czerwiec.



- Żydzi (m. narodowa) 21 251
- Rosjanie (m. narodowa) 17 871
- geje/lesbijki (m. seksualna) 12 092
- Niemcy (m. narodowa) 9 911
- muzułmanie (m. religijne) 8 943
- Afrykańczycy (m. etniczna) 3 438
- Romowie (m. etniczna) 3 405
- Arabowie (m. etniczne) 2 920
- Ukraińcy (m. narodowa) 2 682
- Ślązacy (m. etniczna) 1 399
- Gruzini (m. narodowa) 456
- Czeczeni (m. narodowa) 376
- Białorusini (m. narodowa) 311
- Wietnamczycy (m. narodowa) 263

Podczas konferencji omawiano także szereg innych badań zrealizowanych w ramach projektu. Jednym z nich było badanie społecz-

nienawiści

nej percepcji języka wrogości i mowy nienawiści w polskim internecie. W ramach badania chciano wyjaśnić, w jakim stopniu różne zdania oceniane przez 800 respondentów ze względu na ich obraźliwość. Grupie badanych przedstawiono po 30 wybranych losowo zdań na temat określonych mniejszości (seksualnych, etnicznych, narodowych, religijnych). Respondenci oceniali je, czy są obraźliwe i w jakim stopniu. Jak się okazało badani oceniali zdania bardzo podobnie bez względu na wiek, wielkość miejsca zamieszkania, poziom wykształcenia, czy częstotliwość korzystania z internetu. Znaczenia nie miało także jakiej mniejszości dotyczyło zdanie. Okazało się, że kobiety są bardziej wrażliwe na tego typu treści niż mężczyźni. Zaś najbardziej wrażliwą grupą okazali się emeryci i renciści.

Badania ukazały obraz procesów społecznych w odbiciu internetowego świata. Dzięki zdobyciu puli tekstów, mogą one w przyszłości posłużyć jako doskonały materiał do analizy dla badaczy z różnych dyscyplin nauk społecznych. Zbieranie informacji odbywało się za pomocą tzw. crawlowania czyli przeszukiwania internetowych treści według słów kluczy, które były określeniami mniejszości (synonimy). Łącznie przeszukano 9 946 823 posty. Analizowano także stosunek respondentów do grup mniejszościowych, obcokrajowców oraz osób homoseksualnych.

Wnioski badań ukazują, iż kobiety średnio są bardziej tolerancyjne od mężczyzn. Zanotowano także, że indeks tolerancji nie ma związku z wiekiem, wykształceniem, miejscem zamieszkania ani korzystaniem z internetu. Zanotowano natomiast nieznacznie wyższe średnie indeksu tolerancji u osób bezrobotnych i niższe u pracujących niegdys za granicą. Póki co jedynie opisano problem występowania mowy nienawiści w internecie, w przyszłości planuje się również znalezienie odpowiednich form zapobiegania problemowi.

Głównym celem projektu raport mniejszości jest opracowanie i wdrożenie ciągłego monitorowania treści publikowanych w internecie pod kątem „mowy nienawiści” i „języka wrogości” odnoszących się do mniejszości etnicznych, religijnych, seksualnych itp. Projekt zakłada opracowanie narzędzi umożliwiających automatyczną identyfikację tego typu treści. Planowanym efektem będzie powstanie serwisu internetowego, zawierającego informacje o wypowiedziach nietolerancyjnych wraz z lokalizacją geograficzną i/lub adresem internetowym dostępnym dla NGO i mediów.



Każdy z nas niech zastanowi się nad tym co publikuje w internecie. Czy kiedyś i tobie nie zdarzyło się bezpodstawnie kogoś obrazić czy urazić cudze przekonania ze zwykłej nudy czy złośliwości? Wirtualny świat daje nam mnóstwo możliwości, ale także pokus. Dzięki niemu cała planeta kurczy się do rozmiarów małej globalnej wioski, gdzie drugi człowiek jest na wyciągnięcie ręki. Pisząc kolejny niepoehlebny komentarz przypomnijmy sobie o tym, że Internet powinniśmy wykorzystywać do tego, aby być sobie bliscy, poznawać i uczyć się nawzajem. Pamiętajmy, że wynalazki człowieka są dla innych ludzi, mają im służyć i łączyć przyczyniać się do dalszego rozwoju, a nie przysparzać kłótni i podziałów. Z założenia wirtualny świat powstał po to abyśmy mogli się ze sobą łączyć, nie stawiajmy go więc w roli bariery. Tylko od nas samych zależy jak wykorzystujemy to niezwykle dobro jakim bezsprzecznie jest Internet.

A. Huczko



Cygańska kłątwa

Momela - zapalone świece, prawda czy fałsz? Od bardzo dawna, powiedziałbym, że od setek lat Romowie wierzyli i nadal wierzą w siły nadprzyrodzone i moc zapalonych świec w kościołach, cmentarzach i innych miejscach, które są związane z kultem religijnym. Takie działanie jest ostatecznością gdy nie można dojść do prawdy, gdy fałsz i zło bierze górę nad zdrowym rozsądkiem.

Momela, ta nazwa Romom kojarzy się ze zmarłymi i strachem, który ogarnia tych co czynią zło innym. Zapalone świece obwiązane czarną wstążką i wbite w nie igły, są kłatwą rzuconą na tych, którzy czynią zło. Słowa wypowiedane podczas zapalania świec są bardzo ważne. Na przykład, kiedy posądza się kogoś o zły czyn, a oskarżony nie ma dowodów i świadków na swoją niewinność, zapala świece i wypowiada słowa: „Jak palą się te świece, niech pali się ciało moich wrogów i oskarżycieli, niech spotka ich nieszczęście.” Często życzy się nawet nagłej śmierci.

Z własnego doświadczenia wiem, że spełniają się nawet najcięższe kłątwy. Wiele razy przekleci ginęli w męczarniach lub zarówno oni jak i ich bliscy doświadczali ciężkich mąk i nieszczęść za życia. Znany jest mi przypadek kiedy rzucono kłatwę na osobę, która była nielojalna wobec swoich romskich ziomków. Wkrótce po zapaleniu świec, zgodnie z wypowiedzianymi przy tym słowami, najbliżsi teź osoby doznali wielkiego nieszczęścia. Nie raz przekleci ginęli w wyniku wypadków, ciężkich, nieuleczalnych chorób lub spotykały

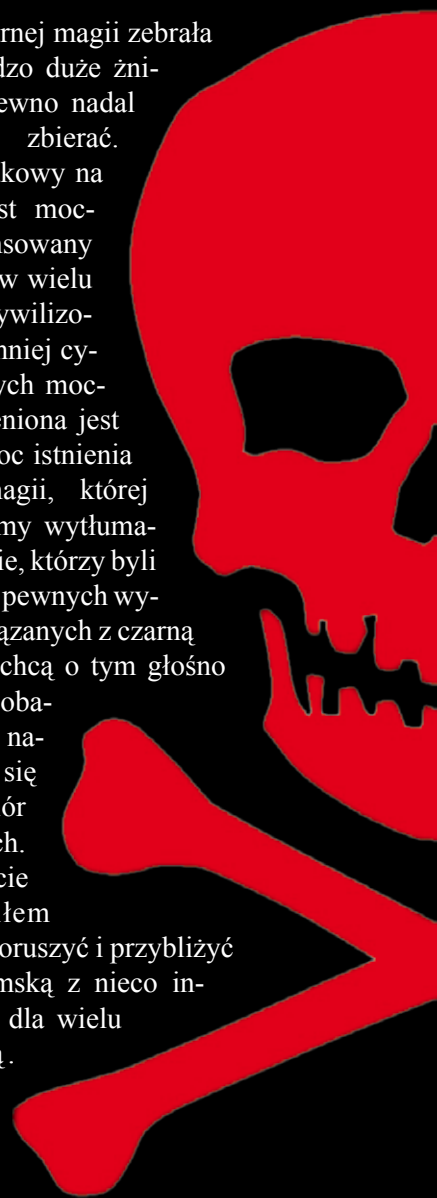
ich inne nieszczęścia np. trafienie piorunem. Często kłątwy uderzają w osoby, które są najważniejsze dla przeklętych, np. matka, córka czy współmałżonek.

Momela były i są częścią naszych wierzeń. Stosowane są przeważnie przez kobiety, starsze Cyganki, w obronie prawdy. Nie można zapalić świecy gdy nie jest się pewnym swojej prawdy, ponieważ zło może wrócić do tych, którzy rzucają kłatwę. W latach powojennych, do tych metod zapalania świec bardzo często uciekały się kobiety, które były wychowywane w lesie, tak zwane Taborowe Cyganki, które posiadają dar stosowania tak zwanej czarnej magii. Bardzo często Romowie zwracali się i nadal zwracają się do takich kobiet o pomoc, by w ich imieniu zapaliły świece. Romowie wierzą w moc tychże świec, bo słowa wypowiedziane w trakcie ich zapalania, często się spełniają i w krótkim czasie prawda wychodzi na jaw. Romowie nie chcą o tym głośno mówić, bo na samą myśl o Momela ogarnia ich strach. Ja, który nie wychowywałem się w taborowych czasach, nie raz byłem świadkiem wydarzeń, których nie można racjonalnie wytłumaczyć.

Siła czarnej magii zebrała nieraz bardzo duże żniwo i na pewno nadal będzie je zbierać. Postęp naukowy na świecie jest mocno zawansowany lecz nadal w wielu krajach cywilizowanych i mniej cywilizowanych mocno zakorzeniona jest wiara w moc istnienia czarnej magii, której nie potrafimy wytłumaczyć. Ludzie, którzy byli świadkami pewnych wydarzeń związanych z czarną magią nie chcą o tym głośno mówić w obawie przed narażeniem się na zły odbiór przez innych. Ja osobiście postanowiłem ten temat poruszyć i przybliżyć kulturę romską z nieco innej strony, dla wielu nieznaną.

Dla wielu może wydać się śmieszne, że w XXI wieku są praktykowane takie metody dochodzenia do prawdy, ale z drugiej strony trzeba zrozumieć ludzi, którzy szukają pomocy zwracając się do Boga.

Kult Momela związany jest z wiarą w Boga jedyne, prośbę kieruje się do Sędziego Najwyższego, który jest w niebie, by jego ręka wskazała prawdę i tu często



MOMELA

w środowisku romskim pojawiają się obawy, czy na pewno jest to dobra droga, czy czasami nie wykorzystuje tego Szatan, który od zawsze istnieje w religii chrześcijańskiej i nie tylko. Muszę przypomnieć, że Romowie przyjęli wiarę wyznaniową tych państw, w których się osiedlili na stałe. Większość to muzułmanie i katolicy, ale jak w każdym narodzie są ludzie, którzy nie wierzą w istnienie Boga i są ateistami, najwięcej tych niedowierców jest wśród młodzieży, ale mają do tego prawo, nie można nikomu narzucać na siłę wiary. Każdy powinien sam odpowiedzieć sobie na pytanie czy istnieje coś, czego nie jesteśmy w stanie zobaczyć, ale jesteśmy w stanie zrozumieć i uwierzyć. To pytanie jest otwarte, bo im więcej będzie zła i kłamstwa pomiędzy ludźmi, tym więcej będzie okazji do użycia czarnej magii.

przyg. i fot. R. Chojnacki

Zapalone świece obwiązane czarną wstążką i wbite w nie igły, są klątwą rzuconą na tych, którzy czynią zło.



Wiele razy przekłeci ginęli w męczarniach lub zarówno oni jak i ich bliscy doświadczali ciężkich mąk i nieszczęść za życia.



Zielona Szkoła



Wyjazd na Zieloną Szkołę do Ustki, odbył się dzięki dotacji pozyskanej z ramienia Programu na rzecz społeczności romskiej w Polsce przez Głogowskie Stowarzyszenie Pomocy Rodzinie „A jutro?”, w terminie od 4 do 14 maja br.



Udział w wyjeździe wzięło 30 uczniów, i był ukierunkowany na integrację dzieci. Uczestnikami wyjazdu byli uczniowie pochodzenia romskiego i ich polscy rówieśnicy z różnych głogowskich szkół. Dla uczniów wyjazd nad morze był formą nagrody, skupiliśmy szczególną uwagę na dzieciach z ubogich rodzin i uczniach, którzy pozyskali dobre średnie ocen, frekwencję i zachowanie. Przedział wiekowy uczniów klawował się od lat 8 do lat 16 - tu.

W trakcie pobytu na Zielonej Szkole, wszyscy mieliśmy okazję zwiedzić nie tylko Ustkę, ale również Słowiński Park Narodowy, Wydmę Orzechowską, Gdańsk

a w nim: Oceanarium, Muzeum Bursztynów, Fabrykę Cukierków.

Ośrodek, w którym byliśmy zakwaterowani, zapewnił nam również dodatkowe atrakcje, w postaci zbierania bursztynów na plaży, rejsu statkiem, dyskotek i karaoke dla dzieci.

W trakcie pobytu oczywiście poświęciliśmy czas na zajęcia szkolne. Rozwiązaliśmy zadania, które wcześniej zostały ustalone z nauczycielami prowadzącymi zajęcia w szkołach.

Niektórzy uczniowie byli nad morzem po raz pierwszy w życiu. Oprócz drobnych upominków, przywieźli do Głogowa masę pozytywnych wrażeń i wspomnień.

Ewelina Andrasz



Dre dyvesa 4 ke 14 majo 30 raklore i chavore Głogowaty tradyne pe Zielono szkoła ke Ustka, kaj te odkhinion sodyveysytke syklakirybnastyr i te integrynen pes khetanes. Projekto pe dawa kerdzia Stowarzyszenio pal Pomoc Semencake dre Programo Romenge dre Polska, kaj kereł MSWiA. Chavore save isys adoj sys dre berša 8 ke 16 berš. Pe da odkhinipen but lendyr jekhto molo dre peskro dziplen dykca morzo.

Śladami Kopernika

Kontynuujemy naszą przygodę z historią i otaczającym nas światem. Zapewne nasi czytelnicy pamiętają, że w ubiegłym roku opiekunowie Świetlicy Integracyjnej ze Szczecinka dzięki dotacji MSWiA zorganizowali dwie wycieczki dla dzieci romskich i polskich. Wychowankowie mogli zwiedzić wówczas takie historyczne miejsca jak Osada w Biskupinie oraz Katedrę Gnieźnieńską. Zaraz po udanych wyprawach opiekunowie podjęli starania aby w 2011 roku również pomóc dzieciom w poznaniu ciekawych miejsc w Polsce. Zamierzenia wychowawców spełniły się i również w tym roku, w ramach projektu zostaną zorganizowane trzy wycieczki: do Torunia, Poznania oraz Malborka.



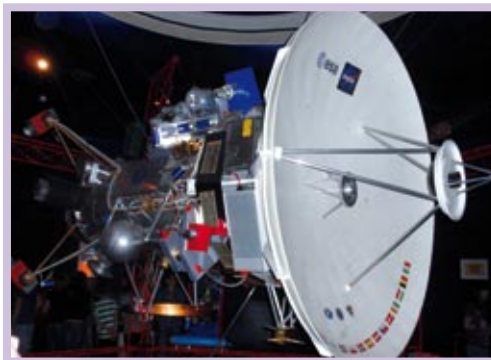
Tak właśnie było, dzieci poprzez zabawę mogły się wiele nauczyć, wiedza przyswajana w ten sposób na dłuższy czas pozostanie w ich pamięci. Wychowankowie mogli również podziwiać inne atrakcje Torunia, takie jak stare miasto, czy znajdujący się tam pomnik Kopernika. Nie lada frajdą było również karmieni gołębi, które nie bały się ludzi, dosłownie jadły dzieciom z rąk. Wycieczka była również integracją dzieci romskich z otoczeniem.

Dodajmy, że to nie koniec przeżyć, gdyż czekają nas jeszcze dwie wycieczki, ale o tym co widzieliśmy napiszemy w kolejnym numerze „Romano Atmo”.

*M. Puszczkowska,
A. Szymańska*

Pierwsza z wycieczek odbyła się 20 maja, miejscem wycieczki był malowniczy Toruń gdzie dzieci miały okazję zwiedzać Orbitarium oraz podziwiać pokaz przygotowany w Planetarium. Pewnie niektórzy będą się zastanawiać czym jest Orbitarium czy Planetarium. Aby przybliżyć znaczenie tych słów przedstawimy naszym czytelnikom krótki opis oraz ideę działalności tych miejsc.

Toruńskie Planetarium prezentuje popularne seanse astronomiczne, które swą tematyką obejmują praktycznie cały zakres wiedzy astronomicznej. Dzięki otaczającemu ze wsząd obrazowi, widzowie uzyskują wrażenie bycia wewnątrz mgławic, czy gromad gwiazdowych. Oczywiście oprócz obiektów typowo astronomicznych powstaje możliwość znalezienia się np. w lesie, wewnątrz jaskini, czy katedry. Toruńskie Planetarium prezentuje popularne seanse astronomiczne, które swą tematyką obejmują praktycznie cały zakres wiedzy astronomicznej.



Od lipca 2005 roku w ofercie dydaktycznej toruńskiego Planetarium im. Władysława Dziewulskiego znajdują się nie tylko seanse astronomiczne, ale także interaktywna sala Orbitarium – połączenie wiedzy, widowiska i wrażeń. Jej ideą jest nauka poprzez zabawę. Jak się okazuje, fizyka wcale nie musi być nudna, a korzystając z dostępnych w Orbitarium urządzeń uczniowie przekonają się, jak w prosty sposób można wytłumaczyć i zrozumieć szereg zjawisk zachodzących we Wszechświecie.

Czasami wystarczy tylko nacisnąć odpowiedni przycisk a wszystko dzieje się na naszych oczach. Takie indywidualne zaangażowanie otwiera umysły uczniów na wiedzę, czyniąc ją bardziej przystępną. Jeśli dodamy do tego niezwykłą scenografię sali Orbitarium i emocje, szybko przekonamy się że nauka może być przyjemnością.

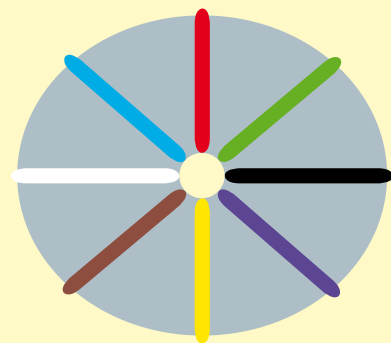


Dre dova berś chavore i raklore integracyjne świetlicatyr dre Szczecinko sys pe wycieczki dre Biskupin i Gniezno. Dola historyczna wycieczki sys kerde pal projekto dre Programo Romenge dre Polska save kerde opiekuny dre świetlica. Dava berś pale isys kerdo dasavo projekto i pale javena wycieczki, kana już tryn: ke Toruń, Poznań i Malbork.

Jekhto wyeczka isys ando 20 majo ke Toruń. Adoj chavore mogindle te zwiedzynel phurano foro i frejdzioł vavire atrakcjendyr, save przygotyndle lenge opiekuny świetlicatyr. Najbaredyr frejdy sys len dre Planetarium. Adoj mogindgle te dodzinel pes but astronomiatyr dre lacho chavorengesposobo.

Nijale jeszcze javena duj wycieczki chavorenges i lendyr też pehenasam varykicy lava dre jamary gazeta.

DIALOG międzykulturowy



W dniach 24 – 25 maja br. w Łodzi miała miejsce konferencja naukowa młodych naukowców „Dialog Międzykulturowy”. Odbywała się ona w Centrum Konferencyjno – Szkoleniowym Uniwersytetu Łódzkiego przy ul. Kopcińskiego, a jej organizatorem była Rada Samorządu Doktorantów Wydziału Filologicznego Uniwersytetu Łódzkiego. Patronat nad nią objęli Dziekan Wydziału Filologicznego UŁ, prof. Piotr Stalmaszczyk, Kierownik Studium Doktoranckiego Wydziału Filologicznego UŁ Jarosław Pluciennik oraz Prezydent Miasta Łodzi, Hanna Zdanowska.

pod względem merytorycznym, jak i metodologicznym. W zależności od reprezentowanej przez siebie dziedziny nauki przedstawiali właściwe dlań ujęcia zagadnień stanowiących przedmiot ich referatów. Prymat wiedli tu przede wszystkim liczni reprezentanci miejscowego Uniwersytetu Łódzkiego, jak i najstarszego w Polsce Uniwersytetu Jagiellońskiego. Organizatorzy konferencji przewidują wydanie wszystkich referatów konferencyjnych w ramach publikacji pokonferencyjnej, jednakże nie nastąpi to wcześniej niż za kilka miesięcy.

M. Babicki



Sekretarz Instytutu Pamięci i Dziedzictwa Romów oraz Ofiar Holokaustu w Szczecinku, a jednocześnie doktorant UG Mateusz Babicki wygłosił referat zatytułowany „Społeczność romska w państwach Europy Środkowej po roku 1989”. Oprócz niego referat o tematyce romskiej wygłosiła Elżbieta Piątek

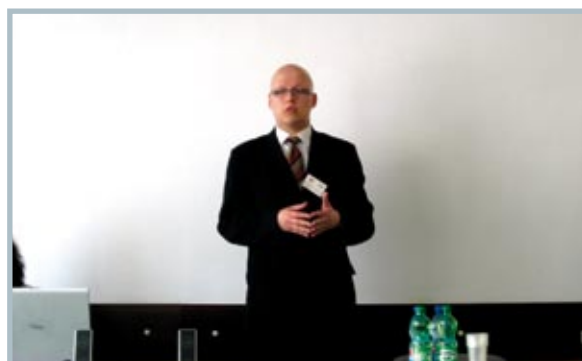
W konferencji uczestniczyli doktoranci największych polskich uczelni (UJ, UW, UAM, UG, UW), jak również kilkoro reprezentantów uczelni zagranicznych. Mimo, iż organizatorem sympozjum był Wydział Filologiczny, to jednak zakres tematyczny i sposoby ujmowania zagadnień zawartych w wystąpieniach były bardzo szerokie i zróżnicowane. Wszystkie jednak dotyczyły relacji zachodzących w ramach kontaktów między osobami ze społeczności odmiennych etnicznie, językowo, kulturowo, a niekiedy również i cywilizacyjnie. Na konferencji poświęconej komunikacji pomiędzy różnymi kulturami obecna była oczywiście również problematyka społeczności romskiej w Polsce i na świecie.

(UJ), a temat jej wystąpienia to „Rom – od Cygana przez Włocha po CD – ROM, czyli dziecko romskie w polskiej szkole”. Tematyka romska przejawiała się również w referatach Ewy Pogorzały (PWSZ w Zamościu) „Model kształcenia uczniów narodowości niepolskiej w polskim systemie oświaty a dialog międzykulturowy” oraz Eweliny Strawy (UJ) „Jak sprawić, by nasi uczniowie stali się badaczami inności? Kilka słów o edukacji polonistycznej w świecie przenikania się kultur”.

Wszyscy prelegenci zaprezentowali wystąpienia stojące na bardzo wysokim poziomie przygotowania



Dre Łódź, dre dyvesa 24 - 25 maja isys kerdy konferencja terne naukowcenge „Dialogo Maśkrekulturowo”. Dre konferencja udziało line doktoranty najberedyre uniwersytendyr dre Polska. Temato konferencjakro isys kontakty maśkre manuśa vavir ćhane kulturowo, ćhibytko... Daleske pe konferencja rakirenys też i Romendyr. Isys referaty pal sytuacja Romengry dre Europa maśkratuni pošli 1989 berś i pal edukacja chavorengrys dre polska szkoły.



20 – rocznica

pogromu w Mławie

W tym roku obchodzimy 20 – rocznicę smutnych wydarzeń w Mławie, których przejawem były groźby agresji oraz powszechna wrogość wobec Romów, połączona z niszczeniem należącego do nich mienia.

Źródłem tychże wydarzeń był tragiczny wypadek samochodowy z udziałem mieszkającego w tym mieście młodego Roma, w którym poszkodowane zostały dwie osoby, z których jedna następnie zmarła. Mieszkańcy miasta domagali się od społeczności romskiej w Mławie natychmiastowego i bezwarunkowego wskazania sprawcy wypadku, a następnie wydania go organom ścigania i postawienia przed obliczem wymiaru sprawiedliwości. Mławianie byli bardzo zniecierpliwieni, w ich ocenie dużą opieszałością Romów w kwestii współpracy z Policją i Prokuraturą, dlatego też postanowili zastosować wobec tamtejszych Romów odpowiedzialność zbiorową wyrażając wobec nich groźby agresji i obelgi słowne, a także wyładowując swą złość na mieniu należącemu do mławskiej społeczności romskiej. Była to o tyle nieuzasadniona postawa, gdyż sprawca wypadku został przekazany Policji przez swego ojca.

Agresja polskich mieszkańców Mławy wobec Romów nie ustawała pomimo zidentyfikowania i ujęcia sprawcy wypadku, a nawet ogłoszenia publicznie tego faktu. Sytuację opanowało dopiero pojawienie się w mieście dodatkowych oddziałów Policji i wprowadzenie

godziny policyjnej. Szczęśliwie nikt nie ucierpiał w wyniku zajść, gdyż mławscy Romowie w większości opuścili to miasto, a nieliczni znaleźli schronienie u zaprzyjaźnionych Polaków. Straty poniesione przez Romów oszacowane zostały przez specjalną komisję powołaną przez premiera Jana Krzysztofa Bieleckiego na kwotę 4,8 mld. starych złotych. 17 osób zostało skazanych za udział w niszczeniu cudzego mienia. Zdaniem ekspertów przyczyną mławskich zajść sprzed 20 lat była frustracja polskich mieszkańców Mławy spowodowana biedą i wysokim wskaźnikiem bezrobocia. Dali oni ujście swemu poczuciu beznadziei i braku pewności jutra atakując stosunkowo zamożnych romskich mieszkańców tego miasta.

Wydarzenia sprzed 20 lat pokazują jak łatwo można wzniecić iskrę agresji używając głęboko zakorzenionych negatywnych emocji i postaw, takich jak zazdrość, uprzedzenia, stereotypy czy nietolerancja połączona z wrogością

wobec wszelkiej ludzkiej odmienności. Nigdy nie wolno stosować odpowiedzialności zbiorowej wobec całej grupy jedynie z powodu czynu pojedynczych jej członków. Nie można pozwolić na sytuację by jeden, pożałowania godny eksces zburzył budowaną przez kilkadziesiąt wspólną koegzystencję. Wszyscy doskonale pamiętamy czym skończyło się szukanie kozła ofiarnego w latach 30 – tych i 40 – tych ubiegłego już wieku. Powstał system totalitarny, który doprowadził do wybuchu najtragiczniejszej wojny w dziejach ludzkości i śmierci milionów osób, w szczególności Żydów i Romów.

W świecie XXI w. nie ma już miejsca na rasizm, faszyzm bądź jakiegokolwiek rodzaju nietolerancję, ksenofobię czy wrogość. Globalizujący się świat potrzebuje wszystkich ludzi, gdyż tylko w ten sposób może rozwiązywać swe najpoważniejsze problemy. Tegoroczny Dzień Pamięci o Zagładzie Romów 2 sierpnia, już z oficjalnym statusem święta państwowego RP będzie po raz kolejny przypominał do czego może prowadzić nienawiść jednych ludzi do drugich. Rzeczy takie jak obozy koncentracyjne i zagłady czy getta nie mogą się nigdy i nigdzie powtórzyć.

M. Babicki



Inne spotkanie

z historią i kulturą

W ramach działań na rzecz społeczności i promocji romskiej kultury, 5 maja 2011 r. w dawnym klasztorze, w Nowym Wiśniczu odbyła się wystawa poświęcona Romom oraz wykład dotyczący historii, języka, tożsamości, jak również kontaktów Romów z nie-Romami.



Na pomysł zorganizowania wykładu oraz wystawy wpadła Markiza Frydrych. Ciekawe było jednak miejsce i grupa, do której kierował słowa Adam Bartosz. Spotkanie miało miejsce w Zakładzie Karnym, gdzie aktualnie przebywa ponad czterystu więźniów. Jeden z nich jest Romem.

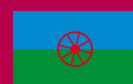
Spotkanie składało się z dwóch części. Pierwszą wykładowca poprowadził w ten sposób, by w trakcie prelekcji możliwe było zadawanie pytań oraz dyskusja. I faktycznie zainteresowani (a na wykładzie było kilkudziesięciu osadzonych) nie tylko pytali, ale również wypowiadali się na rozmaite

tematy, dotyczące prezentowanych zagadnień. Najwięcej pytań dotyczyło obyczajowości związanej z ożenkiem oraz kwestii prawnych, wynikających z „tradycyjnej” niepełnoletniości małżonków. Tematyka na tyle zaaferowała słuchaczy, że po całym spotkaniu dyskutowano jeszcze przez chwilę w mniejszych grupkach. W drugiej części zaprezentowano film o romskim Taborze Pamięci. Towarzyszył mu komentarz przybliżający tematykę Zagłady Romów w czasie II wojny światowej na terenie Małopolski.

Z pośród wielu ograniczeń, więźniowie mają również ograniczoną ofertę rozrywkowo-kulturalną, która mogłaby sprowadzać się niemal wyłącznie do dostępu do boiska czy biblioteki. Odpowiedzialny za tę sferę ich życia Waldemar Burkiewicz organizuje zarówno zajęcia sportowe, jak i kulturalne. W ramach spotkań z zaproszonymi

mi osobami w Zakładzie Karnym w Wiśniczu gościł np. Tadeusz Jakubowicz, prezes krakowskiej gminy żydowskiej, czy właśnie dyrektor Muzeum w Tarnowie – romolog. Kontynuacją epizodycznych spotkań jest różnego rodzaju współpraca. W przyszłości planowane jest zorganizowanie koncertu romskiej kapeli, aktualnie przez radiowęzeł nadawany jest w odcinkach audiobook Adama Bartosza, *Nie bój się Cygana*.

Natalia Gancarz



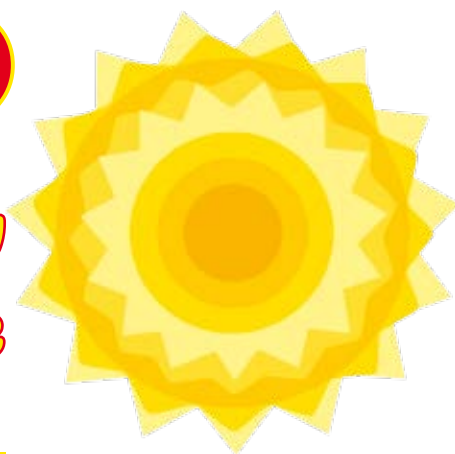
Dre dyves 5 majo da berś dre phurano klasztoro dre Newo Wiśniczo isys kerdy wystawa pal promocja Romendyr. Paşe dava isys kerdo wykłado pal historia, kultura i čhib romani... dre štaryben dre savo isy bešto jekh Rom. Jekhto kotyr wykłado isys rakiryben Romendyr savo kerdzia Adam Bartosz (Romano Muzeum dre Tarnów) a dre vavir kotyr štarybnytko obdykhenys filmo Romane Rypyrybnytko Taborostyr.

Romano Atmo



KHAMORO

Światowy Festiwal Romów w Pradze



W dniach 22 – 28 maja br. już po raz XIII odbył się w Pradze Światowy Festiwal Romów KHAMORO. Przez cały ten czas wiele miejsc w czeskiej stolicy zostało ożywionych za sprawą romskiego jazzu i tradycyjnej romskiej muzyki. Praga była również areną romskich teatrów, filmów, literatury, tańca i sztuki. W dniach Festiwalu odbywały się ponadto debaty dotyczące problematyki romskiej, które miały charakter otwarty celem osiągnięcia możliwie największego zrozumienia stylu życia Romów.

Nazwa Festiwalu Khamoro w języku romskim oznacza „słoneczko”. Po raz pierwszy miał on miejsce w Pradze w 1999 r. Jego podstawowymi celami są pokazanie bogactwa romskiej kultury i tradycji, a także udział w integracji społeczności romskiej w społeczeństwie Czech oraz w rozwoju społeczeństwa wielokulturowego, jak również poprawa relacji między społecznością większości a środowiskiem romskim poprzez pokazywanie kultury romskiej. W kolejnych latach patronami imprezy byli m.in. były Prezydent Vaclav Havel, przewodniczący Senatu Petr Pithart i Libusza Beneszowa, szef przedstawicielstwa Komisji Europejskiej w Republice Czeskiej Ramiro Cibrian, burmistrz miasta stołecznego Praga Pavel Bem, premier Mirek Topolánek.

Przez tydzień czasu ponad 100 artystów i ekspertów z 19 krajów świata dawało swe występy oraz prezentowało swą wiedzę podczas tegorocznego festiwalu. Program muzyczny festiwalu składał się z sześciu koncertów. W poniedziałek miał miejsce koncert współ-

czesnej romskiej muzyki w Sali Muzycznej Retro, zaś we wtorek i w środę odbywały się koncerty światowych sław romskiego jazzu. Wreszcie w czwartek i w piątek prezentowana była w ROXY tradycyjna romska muzyka. Punktem kulminacyjnym festiwalu był sobotni koncert galowy na SaSa-Zu. Koncerty tradycyjnej romskiej muzyki obejmowały występy zespołów z Bułgarii, Francji, Węgier, Indii, Włoch i Norwegii. Romowie z Czech reprezentowani byli podczas opartych na dawnych zasadach koncertów przez Mario Bihari i Bachtale Apsa, a także w ramach koncertu w rozumieniu współczesnym, jak i przez inne zespoły, biorące udział tradycyjnej defiladzie w centrum Pragi.

Festiwal KHAMORO to nie tylko muzyka. Program wydarzeń towarzyszących obejmował różnorodną wystawę zatytułowaną „Segregacja mocno szkodzi Tobie i osobom wokół Ciebie”, a także premierę filmu dokumentalnego „Żeny v Poli”, pokazującego życie dwóch młodych kobiet romskich, które zostały politykami. Tak jak

i w poprzednich latach ważnym elementem festiwalu był program naukowy, corocznie skupiający ekspertów o światowej renomie. W tym roku w trakcie KHAMORO zorganizowano 3 – dniową międzynarodową konferencję poświęconą integracyjnemu nauczaniu dzieci romskich. Wszystkie państwa zaangażowane w Dekadę Integracji Romów były reprezentowane podczas tej konferencji. Wśród atrakcji tegorocznego KHAMORO znalazła się również inscenizacja tradycyjnego romskiego wesela, znanego z przeszłości.

Partnerem Festiwalu było Miasto Praga, a wsparcia finansowego udzieliły Ministerstwo Kultury Czech, Urząd Miasta Praga i inne podmioty. Partnerem medialnym była Telewizja Czeska, lecz relacje i informacje na temat imprezy podawały również inne europejskie i światowe media, jak CNN, BBC, Deutsche Welle i Arte.

M. Babicki

 Svetytko Festivalo Romano KHAMORO isys kerdo juž dre da berš XIII molo dre Praga. Pe festivalo sykavel pes barvalipen romane kulturakro. Isy kerde romane teatry, mekte filmy Romendyr, wystawy pal sztuka, pustika, bašaibena i khelibena. Dre da dyvesa dre Praga isy tež kerde debaty Romendyr, jamare sytuacjaty dre sveto, problemendyr dre Europa... Pe festivalo isy bary integracija sare manušen kaj len dre lestyr udzialo. KHAMORO isy najbaredyr dasavo festivalo romano pe sveto.



Społeczna sytuacja Romów w Polsce

Poszukiwanie wspólnej perspektywy w pokonywaniu barier i budowaniu szans rozwoju

W tym numerze kontynuacja publikacji dr hab., psycholog Barbary Weigl i Karola Parno Gierlińskiego przedstawiająca analizę sytuacji społecznej Romów w Polsce. W tej części publikacji Karol Gierliński skupia się na aspekcie prawa karnego w stosunku do społeczności romskiej i ukazuje jego funkcjonowanie za pomocą przykładów z życia codziennego. Zapraszamy do lektury.

Prawo karne a środowisko romskie

Zwracają się często do starszych, doświadczonych i szanowanych Romów młodzi ludzie tytułem porady w ich trudnej sytuacji prawno życiowej. Analizując i rozważając wiele przypadków doszliśmy do wniosku, że istnieją pomiędzy nimi podobieństwa, pomimo różnic i charakterów dokonanych czynów, spychających tychże Romów na margines prawa.

Jako Rom, z zasady nie interesowałem się sprawcami zbrodni, bo zbrodnia wynika przeważnie z niskich pobudek i o ile może jej sprawca oczekiwać jakiegokolwiek pomocy czy porady, to tylko ze strony profesjonalnego prawnika. Najczęściej, zbrodnia sama w sobie jest zaprzeczeniem prawa obyczajowego romskiego i jej sprawca na własne życzenie sam skazuje się na izolację środowiskową. W niniejszym tekście zajmę się skrótowną analizą mniejszych przestępstw, podejrzeń i pomówień, tradycyjnie wiązanych ze społecznością romską, tzn. kradzieżami.

Masowość i podobieństwo problemów z jakimi się spotykałem w ciągu wielu lat działalności w swoim romskim środowisku, nakazały mi sięgnąć do źródeł archiwalnych aby tam szu-

kać odpowiedzi, gdzie tkwią korzenie tak masowej marginalizacji prawnej młodych i ze średniego pokolenia Romów. Z dalszych lub bliższych historycznie dokumentów archiwalnych wynika, że marginalizacja Romów powstawała w następującej kolejności. Po edyktach, decyzjach, dekretach, ustawach nakazujących wyrzucenie Romów (według ówczesnego nazewnictwa Cyganów) poza granice miast lub osad ludzkich - Romowie celem przetrwania dopuszczali się drobnych kradzieży żywności, przedmiotów codziennego użytku, odzieży, ewentualnie narzędzi. Stosowane za te przewinienia kary były w niektórych okresach absolutnie niewspółmierne, do kary śmierci włącznie. Okres PRL w swoim zakłamaniu, tak jak cały system komunistyczny był szczególnie bezwzględny dla Romów prowadzących koczowniczy tryb życia. Bezwzględna ślepota w karaniu Romów tylko za pochodzenie, nie oszczędziła nawet słynnej poetki romskiej Papuszy, którą to skazano na trzy miesiące więzienia za niedokonaną kradzież kury. Znam przypadki, w których sam uczestniczyłem, gdy tabor romski zmuszano do zwrotu pieniędzy, które podobno ukradli jacyś Romowie na tym terenie. Czasem okazywało się, że sprawcami byli sąsiedzi poszkodowanych, ale i w takim przypadku nikt nigdy Romów nie przeprosił za pomówienie, a tym bardziej nie zwrócił niesłusznie pobranych pieniędzy. Romskie prawo obyczajowe zabrania traktowania żyw-

ności jako przedmiot handlu. Nikt kto trafił głodny do romskiego taboru i został nakarmiony nie musiał za spożytą żywność płacić. Po II wojnie, w okresie głodu i nędzy większość przestępstw dokonanych przez Romów dotyczyła kradzieży żywności, wynikało to z chęci zaspokojenia głodu, nakarmienia dzieci. Sprawczyńe kradzieży kur lub innego drobiu były ścigane listami gończymi, osadzone w więzieniach, a przeważnie jako matki licznego potomstwa ukrywały się, aby móc zapewnić rodzinie utrzymanie. Automatycznie popełniały następne przestępstwa i tak popadały w "ślepe koło prawne", z którego mogły wyjść tylko w momencie zatrzymania, odbycia wyroku lub śmierci. Dzieci wychowane w takiej atmosferze nie mogły nabierać szacunku do prawa państwowego, które dla nich kojarzyło się z wykluczeniem i głodem. Nikt w powojennej Polsce nie zadał sobie trudu wyprowadzenia Romów z tego "ślepego kręgu". Wszelkie przepisy dotyczące osiedlania, integracji, produktywizacji, edukacji Romów, w swych instrukcjach wdrożeniowych były restrykcyjne, a liczba Romów osadzonych w Zakładach Karnych była miarą sukcesu władzy państwowej. W ten sposób do dnia dzisiejszego młodzi Romowie z pokolenia na pokolenie dziedziczą poczucie represji prawnych i brak szacunku dla niezrozumiałego dla nich prawa.

Nakładając ten uproszczony wywód historyczny na zbiór faktów dotyczących współczesnej sytuacji życiowej Romów, z żalem stwierdzam, że twórcy skądinąd pozytywnych programów na rzecz społeczności romskiej, zapomnieli o tym co najważniejsze: znalezieniu sposobu nad zatrzymaniem tej karuzeli bezsensu i marginalizacji najbardziej aktywnej części społeczeństwa romskiego. W obecnej sytuacji gdy zaniknęły tradycyjne zawody romskie takie jak kowalstwo,

kotlarstwo, muzykowanie, obwoźny handel - coraz częściej młodzi Romowie dopuszczają się przestępstw na niekorzyść ludzi starszych ze społeczności nie-romskiej, traktując to jako jedyne dostępne źródło dochodu. My, środowisko romskie mamy świadomość, jak dalece takie czyny wpływają na pogłębianie negatywnego obrazu Roma w środowisku polskim. Wiemy jednak, że metodą likwidacji motywacji do przestępstw nie jest kara, lecz wychowanie.

Takiego też trudu chcemy się podjąć. Chcemy pracować z Romami, którzy się znaleźli na marginesie prawa. Mamy zamiar nasze działania oprzeć o prawo obyczajowe, które w środowisku romskim ma siłę nieporównywalnie bardziej nośną niż prawo państwowe. Wierzymy i wiemy, że w ten sposób pozyskamy wiele pozytywnych jednostek dla społeczeństwa. Pozwolę sobie, dla ilustracji, przytoczyć dwa przykłady działań, dwa skrócone wnioski do Sądów, w których środowisko romskie i konkretne osoby z tego środowiska poręczają i deklarują opiekę „kuratorскую” nad skazanym młodym Romem w zamian za uchylene kary więzienia.

Przykład I

Państwo A i B. Kowalscy zwrócili się do mnie z prośbą o pomoc i ewentualną interwencję w trudnej dla nich i ich dziecka sytuacji życiowej i prawnej. Sprawa dotyczy decyzji Wydziału Karnego Sądu Rejonowego. Po rozprawie i wydaniu wyroku wezwano B. Kowalską do stawienia się w Zakładzie Karnym celem odbycia kary pozbawienia wolności. Jednocześnie A. i B. Kowalscy poinformowali mnie, że w przypadku realizacji tego postanowienia ich małoletnia córka zostanie pozbawiona możliwości codziennej opieki sprawowanej przez matkę Barbarę K i dodatkowo kontynuacji koniecznego leczenia. Jako, że pośrednio sprawa dotyczy małoletniej, której prawo do szczególnej opieki zostałyby naruszone, sprawę uznałem za priorytetową.

Zgodnie z przyjętą procedurą przeprowadziłem wywiad środowiskowy w miejscu zamieszkania rodziny Kowalskich w środowisku romskim. Oświadczam, że B. i A. Kowalscy cieszą się dobrą opinią, są ludźmi bez nałogów, jak też bardzo troskliwymi i opiekuńczymi rodzicami. Zapozna-

łem się z dokumentacją medyczną dotyczącą zdrowia córki skazanej, oraz rozmawiałem z lekarzem prowadzącym przypadek. Dowiedziałem się, że dla dziecka konieczna jest operacja, której termin - w przypadku niestawienia się do szpitala - ulega znacznemu przesunięciu. Spowoduje to, że ryzyko zaawansowania choroby znacząco się powiększy. Zaskoczyło mnie, że pomimo iż Sąd Rejonowy został zapoznany z dokumentacją medyczną dotyczącą dziecka i zagrożeniami które mogą wyniknąć z zaniechania opieki, zdecydował o pozbawieniu wolności matki dziecka.

Ocenę prawną tzn. orzeczenie i prawną kwalifikację skazania Barbary K. uznaję jako niezawisłą decyzję Sądu, natomiast aspekt humanitarny i fakt, że ceną rutynowego przebiegu kary może być zagrożenie zdrowia i kalectwo dziecka zmusza mnie do prośby o ponowne, szczególnie wnikliwe rozpatrzenie sprawy.

Przykład II

W dniu 29 lutego 2008 roku zgłosił się do Stowarzyszenia Romów młody Rom, Czesław Kowalski urodzony w 1981 roku z prośbą o pomoc w rozwiązaniu swojej skomplikowanej sytuacji życiowej, rodzinnej i prawnej. W wyniku przeprowadzonej rozmowy, dokumentów, a następnie wywiadów środowiskowych w miejscu zamieszkania C.K. i w środowisku romskim, stwierdziłem: dwa lata wcześniej na wniosek Prokuratury, C.K. został osadzony w Areszcie Śledczym, gdzie przebywał kilkanaście tygodni do rozprawy sądowej, w wyniku której otrzymał wyrok 1 roku pozbawienia wolności. Pozostała część kary, po zaliczeniu pobytu w Areszcie Śledczym zawieszono. Skazany warunkowo wyszedł na wolność. Obecnie C.K. jest podejrzany o popełnienie następnego przestępstwa w warunkach recydywy, co obligatoryjnie powoduje automatyczne odwieszenie zasądzonego uprzednio wyroku.

Związek Romów Polskich kieruje się zasadą nie interpretowania decyzji Sądu, ani też orzeczonych wyroków, pozostawia sobie jednak prawo do oceny sytuacji z punktu widzenia humanitarnego potraktowania człowieka. Według zeznań C.K., potwierdzonych zaświadczeniami lekarskimi, przebywając w Areszcie Śledczym stał się obiektem specyficznego żartu pracow-

ników Zakładu Karnego polegającego na umieszczeniu go w celi wspólnie z ludźmi dalece zdegenerowanymi i o poglądach rasistowskich. C.K. jest osobą słabą fizycznie i nie agresywną. Został on poddany wszelkim możliwym torturom tak psychicznym jak i fizycznym, bez możliwości obrony. W wyniku tej traumy po opuszczeniu Zakładu Karnego C.K. był i jest leczony psychiatrycznie, lecz nigdy do pełnej równowagi psychicznej nie powrócił. W wyniku szczegółowych rozmów z członkami rodziny i otoczenia C.K. wynika, że w ostatnim okresie dwukrotnie usiłował popełnić samobójstwo, w drugim przypadku został odratowany w ostatniej chwili. Dlatego też motywy popełnienia przez niego następnego przestępstwa są dość niejasne i trudne do oceny przez członków Stowarzyszenia. Wiadomo nam jest, że usiłował założyć rodzinę i z tego związku urodziło się dziecko, które obecnie ma kilka miesięcy. Być może nie ma to znaczenia prawnego, ale C.K. wychował się w bardzo trudnych warunkach, wychowywany jedynie przez nieprzystosowaną społecznie chorą matkę. C.K. jest osobą bardzo wrażliwą, uzdolnioną artystycznie i gdyby mu stworzyć odpowiednie warunki ma szanse bycia jednostką pozytywnie społeczną.

Oba przytoczone przykłady pokazują mobilizację wspólnoty romskiej w obronie swojego współplemieńca. Grupa poręcza za swojego członka. Grupa bierze go pod opiekę. Takie działanie, w przypadku Romów nie dziwi. Wspólnota, rodzina, ród są i były od wieków najważniejszą wartością w tej społeczności. Nowością opisanych przykładów jest deklarowana gotowość do wspólnego działania, kooperacji z przedstawicielami instytucji tradycyjnie znieawidzonych przez Romów - z Wymiarem Sprawiedliwości RP. Jest to najbardziej wyrazisty, być może kontrowersyjny, mogący wywołać sprzeciw wewnątrz i zewnątrz obu środowisk przykład woli dialogu, szukania płaszczyzn porozumienia i wspólnej perspektywy w pokonywaniu barier i budowaniu szans rozwoju dla Romów we współczesnej Polsce.

Karol Gierliński
dr hab. Barbara Weigl

Spoleczność romska w hołdzie



Janowi Pawłowi II

1 maja w Krakowie Romowie oddali hołd papieżowi Janowi Pawłowi II. Wzięli udział w dziękczynnej mszy świętej za beatyfikację papieża Polaka, natomiast po niej w ogrodach OO. Cystersów odbył się koncert zespołów cygańskich oraz gry i zabawy sportowe.

Podczas festynu pt. „Romowie w hołdzie Janowi Pawłowi II”, można było podziwiać prezentację młodzieży romskiej, przedstawiającą pontyfikat Jana Pawła II, wystawę prac malarskich i fotograficznych artystów romskich, a także wystawę eksponatów cygańskich.

Organizatorami festynu była społeczność Romów z Nowej Huty w Krakowie, parafia M. B. Częstochowskiej, OO. Cystersi oraz Jezuitkie Duszpasterstwo Romów w Nowej Hucie. W uroczystości wzięli udział Romowie, a także okoliczni mieszkańcy niebędący Romami.

1 maja, w Niedzielę Miłosierdzia Bożego, o godz. 10, na placu św. Piotra w Rzymie, odbyły się uroczystości beatyfikacyjne Jana Pawła II. To niezwykle wydarzenie było ukoronowaniem trwającego zaledwie sześć lat procesu beatyfikacyjnego, najkrótszego we współczesnych dziejach Kościoła. Po raz pierwszy od ponad tysiąca lat papież wyniósł na ołtarze swego bezpośredniego poprzednika - poprzednika, którego życie było

niezwykłe. Obrzędy beatyfikacyjne rozpoczęły uroczystości na placu św. Piotra w Rzymie. Po wygłoszeniu przez papieża Benedykta XVI tradycyjnej formuły, na fasadzie bazyliki św. Piotra odsłonięty został portret Jana Pawła II. Z chwilą odsłonięcia portretu papież może odbierać cześć jako błogosławiony.

W trakcie ceremonii zostało ogłoszone, że wspomnienie Jana Pawła II wyznaczono na 22 października. Tego dnia błogosławiony Jan Paweł II będzie wspomniany w liturgii, ale tylko w Rzymie i w Polsce. Gdy zostanie kanonizowany, wówczas jego wspomnienie obowiązywać będzie w całym Kościele katolickim. Zwykle osoby święte lub błogosławione wspomniane są w "dies natalis", czyli w dzień swojej śmierci, nazywany "narodzinami dla nieba". Jan Paweł II zmarł 2 kwietnia, ale na ten okres często przypada Wielki Tydzień.

Aby uniknąć "kolizji" w kalendarzu liturgicznym Watykan postanowił, że zostanie ono przeniesione na 22 października, a więc w rocznicę mszy inaugurującej pontyfikat Jana Pawła II.

*Dagmara Mrozowska
fot. Harangos*



Romani society paid their respects to John Paul II



On May 1 Roma paid their respects to the Pope John Paul 2nd. They took part in the Thanksgiving Mass for the beatification of the Pole Pope and after the Mass in the Cistercians Abbey gardens there took place a concert by Gypsy bands and sport plays and games.

During the Picnic "Roma in their respect to John Paul II" one could watch a presentation by Romani youth, presenting the John Paul II, s pontificate, a exhibition of paintings and photographs by Romani artists as well as the exhibition of Romani exhibits.

The organizers were the Romani community from Nowa Huta of Cracow, the Parish God's Mother of Częstochowa, The Cisters Priests and Jesuit Ministry of Roma of Nowa Huta. In the ceremony participated Roma as well as local non – Romani inhabitants.

On the 1st of May, on the Gods' Mercy Sunday, at 10.00 a.m. at the St. Peter's Square took place the Beatification Ceremony of John Paul II. This amazing event was a finalization of the beatification trial, which had lasted 6 years only and was the shortest in the nowadays history of Church. For the first time for over a thousand years the Pope turned to altars his direct predecessor, a predecessor whose life had been extraordinary. The beatification ceremony began at the St. Peter's Square in Rome. After the announcement by the Pope Benedict the 16th the traditional speech, on the facade of the St. Peter's Basilica was opened a portrait of John Paul II.

During the ceremony it was announced, that reminding of John Paul II was defined for the 22nd of October. On this day John Paul II will be reminded in liturgy, but in Rome and Poland only. Once he is canonized, his reminding will be respected in the whole Catholic Church. Usually saint or blessed persons are reminded on the "dies natalis", on the day of their death, which is called a day of "the birth for the heaven". John Paul II died on April 2nd, but in the calendar this day is often during the Holy Week. In order to avoid a collision in the liturgic calendar the Holy See decided, that it will be moved onto October 22nd, on the anniversary of the mass, which had begun John Paul's II pontificate.

tlm. M. Babicki



Roma den patyv PAPIEŻOSKE



Ando dyves 1 majo ando Kraków Roma dyne patyv Papieżoske Polskatyr. Isys jone dre khangery pe specjalno msza pal beatyfikacja Jan Paweł II. Pošli msza święto dre ogrody rašajengre Cystersy isys kerdo festyno romano. Sys koncerto romano, frejdy sportowa chavorenge, wystawa malarsko i fotograficzno pal sztuka romani.

Ando dyves, pe placo świętego Piotra ando Rzymo isys uroczystości beatyfikacyjna papieżoske Jan Paweł II. Dava wydarzenie isys śundlo pe celo sveto. Ke Watykano javne miliony manuša, a šela miliony obdykhenys dava dre televizja. Pe uroczystość ando Rzymo tradyne teź but Roma Europatyr i cele svetostyr. Sys teź adoj Roma Polskatyr so sykavas ando jekh artykuło angil jamary gazeta. Kon sys adoj ando dyves phenel kaj na za biškirla dova ke końco peskro džipen. Dre do jekh chwila sare manuša save adoj sys, vavir čhane cele svetostyr, ando dži sys khetane sarenca i Janosa Pawłosa II. Dava manuś syr nikon pe sveto ando jamare čiry zaslužinef pe dova kaj te javel święto.

SAMORZĄD A MNIEJSZOŚCI

STAROSTWO POWIATOWE I JEGO WSPÓŁPRACA Z ROMSKĄ MNIEJSZOŚCIĄ

Często słyszy się o źle układającej się współpracy pomiędzy stowarzyszeniami romskimi a instytucjami rynku pracy, społecznymi i powiatowymi. W wielu miastach w Polsce pracownicy tychże placówek nie są przychylni mniejszości romskiej, nie potrafią odnaleźć z nią wspólnego języka. Przez taki stan rzeczy wiele inicjatyw wynikających ze strony Romów nie uzyskuje aprobaty, a co za tym idzie nigdy nie dochodzi do skutku. Na szczęście w Szczecinku sytuacja wygląda zupełnie inaczej. Starostwo Powiatowe jest zaangażowane w prace naszego stowarzyszenia i niewątpliwie bardzo je wspiera. Relacja ta powinna posłużyć innym instytucjom za przykład znakomitej współpracy, z której czerpią obydwie strony i motywują się do wzajemnego rozwoju.

Starostwo Powiatowe funkcjonuje w każdym mieście powiatowym. Zadaniem tej instytucji jest między innymi realizowanie zadań własnych oraz zadań zleconych. Kierownikiem Starostwa oraz zwierzchnikiem służbowym pracowników Starostwa, kierownikami jednostek organizacyjnych powiatu oraz zwierzchnikiem powiatowych służb, inspekcji i straży jest Starosta.

W szczecineckim starostwie osobą kierującą jest Pan Starosta Krzysztof Lis. Jest to człowiek, który pomimo tylu obowiązków znajduje czas, by współpracować ze Związkiem Romów Polskich, „nasz” starosta nie jest obojętny na problemy, z którymi boryka się społeczność romska. Od początku istnienia ZRP uczestniczy w niemal każdej ważnej dla Związku uroczystości. Za przykład podam chociażby dzień, w którym to osobiście złożył na ręce Prezesa Związku Romów Polskich Pana Romana Chojnackiego sztandar, który jest symbolem tożsamości kulturowej oraz narodowej. Już wtedy Starosta opowiadał o dobrej współpracy Związku z samorządem, która trwa już od blisko jedenastu lat. Mówił

o tym, że doskonale widać pozytywne zmiany jakie zachodzą wśród społeczności romskiej zamieszkującej powiat szczecinecki. Pan Starosta doskonale zna problemy Romów i wraz z Zarządem ZRP stara się te problemy rozwiązywać. Wspiera działania naszego stowarzyszenia. Popiera to, co robimy dla naszej społeczności i dzięki jego uznaniu i zadowoleniu z naszej pracy jesteśmy pewni, że to co robimy ma sens. W 2001 roku Romowie szczecineccy wystąpili z inicjatywą koncertu na rzecz pomocy dla powodzian. Spotkaliśmy się wtedy z przychylną opinią i Starostwo Powiatowe było współorganizatorem tegoż koncertu.

Starostwo pomaga nam w realizacji zadań, między innymi finansuje wydawanie gazety Romano Atmo. Jest ona dwumiesięcznikiem, artykuły pisane są w trzech językach: romskim, polskim i angielskim.

Materialy zawarte w gazecie cieszą się ogromnym zainteresowaniem, nie tylko wśród Romów, ale również wśród Polaków, o czym świadczy duży nakład. Związek Romów Polskich realizuje wiele projektów po to, by Romom żyło się lepiej i żeby łatwiej im było znaleźć pracę. Za przykład podam realizację projektu, zresztą już drugiej części, „Szczecineccy Romowie na rynku pracy”. Pod tą nazwą kryją się szkolenia, które mają na celu podniesienie kwalifikacji zawodowych Romów. Pomyślnie zakończone szkolenia na pewno w dużej mierze przyczynią się do znalezienia przez kursantów pracy. Urzędy Pracy, które podlegają Starostwu Powiatowemu mają bardzo „uszczuplone” środki na realizację kursów. Dlatego też dodatkowym plusem jest to, że Związek Romów Polskich pozyskuje fundusze na tego typu projekty i tym samym daje możliwość podniesienia nie



Starosta Krzysztof Lis (drugi od lewej) gościł na wystawie „Zachować pamięć - praca przymusowa i niewolnicza obywateli polskich na rzecz III Rzeszy 1939 - 1945” zorganizowanej w 2006 roku przez Związek Romów Polskich oraz Fundację Polsko - Niemieckie Pojednanie.

tylko kwalifikacji zawodowych, ale często również zwiększenie pewności siebie. Człowiek „z papierkiem” w ręku czuje, że może więcej. Kolejny projekt - „Innowacyjni Romowie na rynku pracy” to projekt skierowany do ludzi, którzy lubią pracę z drugim człowiekiem, czują chęć niesienia pomocy innym, a przy tym mają możliwość zatrudnienia się na etacie Asystenta Zawodowo - Socjalnego.

Wiele instytucji samorządowych współpracuje ze Związkiem Romów Polskich, ale właśnie Starostwo Powiatowe można zaliczyć do ścisłej czołówki. Ich zaangażowane i zainteresowanie tym co robimy, buduje nas, dodaje przysłowiowych skrzydeł. Opinie starosty, nie zawsze zresztą pozytywne, niejednokrotnie pomogły nam w podjęciu słusznej decyzji. Pan Starosta Krzysztof Lis nie tylko potrafi uważnie słuchać, zna problematykę życia społeczności romskiej, ale również pomaga zniwelować potencjalne kłopoty. Jest przede wszystkim otwarty na pracę z Romami, na ich życie i tradycje. Myślę, że na pewno i dla niego ważne jest to, żeby każdy mieszkaniec Szczecinka, nie ważne czy Polak czy Rom miał zapewnioną opiekę i pracę, możliwość edukacji, doskonalenia się. Żeby człowiek się nie zniechęcał, by po zakończeniu szkoły ponadgimnazjalnej nie spoczął na laurach, ale poszedł dalej. To dzięki osobie Pana Krzysztofa Lisa został otwarty nowy kierunek studiów w Szczecinku. Starosta doskonale wiedział jak wielkie utrudnienie dla chcących się uczyć stanowią wyjazdy do większych miast. Takie wyjazdy bardzo często wiązały się z poniesieniem kosztów, nierzadko dużymi. Duża liczba osób nie decydowała się na dalszą edukację właśnie przez wzgląd na ceny biletów i zwyczajnie nie było ich stać na kontynuowanie nauki. Otwarcie w Szczecinku oddziału zamiejscowego Wyższej Szkoły Przedsiębiorczości i Zarządzania dało możliwość podjęcia studiów



Starosta Szczecinecki Krzysztof Lis podczas przemówienia na I Ogólnopolskim Zjeździe Studentów i Absolwentów Uczelni Wyższych Pochodzenia Romskiego, zorganizowanym przez Związek Romów Polskich 28 sierpnia 2010 roku.

na miejscu, bez ponoszenia dodatkowych kosztów związanych z wyjazdami. To ułatwienie także dla studentów romskich. Na pewno też każdy przyzna, że czas, który zająłby mu dojazd do uczelni, mógł dzięki szkole na miejscu wykorzystać na bardziej pożyteczne zajęcia, jak choćby pisanie prac. Zaoszczędzony czas i pieniądze.

Myślę, że Panu Staroście należą się szczególne podziękowania za jego trud i pracę, za otwartość, za nieodpartą chęć niesienia pomocy ludziom potrzebującym, w tym także nam, Romom oraz za to, że wspiera nasze stowarzyszenie pod każdym kątem. Swoim uznaniem daje nam motywację do tego, byśmy dalej robili, to co robimy dla naszych rodaków. Wspiera projekty, które realizujemy, działa na rzecz społeczności romskiej zamieszkującej Szczecinek.

Tak więc Panie Starosto - w imieniu całego Zarządu i współpracowników Związku Romów Polskich kierujemy na Pana ręce gorące podziękowania. Za wszystko DZIĘKUJEMY.

Wioleta Kalinicz



But śunel pes problemendyr dre współpraca maškre romane organizaciji a vavir čhane instytucji, urzędy bućitka czy forytka. Gadžitka pracowniki, uczeńdiki czy šerytka na mišto dykhen pe Romendyr i lengre inicjatywy. But projekty w ogóle na dodzian ke skutku właśnie pelde hyria współpraca instytucjenca. I daj paše da temato kamas te phenel kaj ke jame dre Szczecinko isy całkiem vavir čhanes.

Starostwo Powiatowe dre jamaro foro beršendyr khetanes jamenca kerel bary współpraca. Trzeba te phenel kaj dasave sprawy zaležynen but dalestyr syr poszczególne gadžie pe stanowiski dykhen pe jamary tyknedyr nacija, czy sy upredzona ke jame, czy dykhen pe jamendyr mišto, normalnie. Dasavo dykhipen syr pe normalne manušendyr isy właśnie ke jamaro Starosta Tomasz Lis. Od początku syr tylko sys Romano Związko dre Szczecinko, Starosta kerelys peskro wsparcio jamenge. Zamangdlo pelde jamendyr zawsze javelys i javel pe vavir čhane imprezy, uroczystości czy wystawy. Dasaves Starosta džiasyr sy jamen dre Szczecinko žyczynas Romenge dre celi Polska.

No **W**ości ydawnicze



Biblioteka Związku Romów Polskich posiada w swoich zasobach już ponad 200 egzemplarzy książek o tematyce romskiej i nie tylko. Z każdym miesiącem przybywa kilka kolejnych pozycji, które z pewnością zaciekawiałyby niejednego z Was. Posiadamy książki z wielu dziedzin nauki, a także wiele książek dla najmłodszych, poezję i albumy z pracami artystycznymi. Dziś przedstawiamy dwa najświeższe wydawnictwa, które zasiliły naszą bibliotekę.



Muzeum Okręgowe w Tarnowie wydało trzeci numer znanej już wszystkim „**Studia Romologica**”, czyli pierwszego w Polsce naukowego pisma podejmującego tematykę romską pod redakcją Adama Bartosza. Książka poświęcona jest w większej części zagładzie Romów w czasie II wojny światowej i wpływu tych makabrycznych wydarzeń na tożsamość narodu romskiego i jego postrzeganie przez inne nacje. W części pierwszej zatytułowanej „Zagłada Romów” autorzy piszą o nazistowskim ludobójstwie Cyganów na Białorusi, nazistowskiej polityce okupacyjnej i losach Cyganów na Ukrainie, o tworzeniu nowej mitologii narodowej oraz o budowaniu romskiej tożsamości a globalizacji dyskursu Holocaustu. Druga część zawiera artykuły i opowiadania dotyczące m.in. przyczyn romskiej

przestępczości, muzyki Romów na Węgrzech, lidera romskiego oraz roli mitu we współczesnych procesach emancypacji kulturalnej bułgarskich Romów. Część trzecia to materiały traktujące m.in. o języku romskim w systemie edukacji w Rumunii i wizerunku społeczności romskiej okiem początkującego cyganologa. Pozostałe dwie części to recenzje i opinie oraz najważniejsze informacje i wydarzenia ze świata związek ze społecznością romską. Autorzy materiałów zamieszczonych w książce to m.in. Natalia Gancarz, Adam Bartosz, Elżbieta Mirga – Wójtowicz, Sławomir Kaprański oraz wielu zagranicznych znawców. Studia Romologica to jedna z najlepszych publikacji romskich dostępnych na rynku wydawniczym. Każdy kolejny numer zawiera coraz bardziej ciekawe publikacje autorstwa osób, które doskonale orientują się w temacie i poruszają w swoich opracowaniach tematy niezwykle istotne. Wydanie książki było możliwe dzięki dotacji Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji.

„**Kiedy byliśmy ptakami**” to książka wydana w ramach projektu o tym samym tytule realizowanego przez Centralną Radę Romów w Polsce, Centrum Doradztwa i Informacji dla Romów z Białegostoku. Książka zawiera krótki wstęp traktujący o poezji romskiej oraz wiersze takich osobistości jak najsłynniejsza romska poetka Papusza, Stanisław Stankiewicz, Leksa Manuś, Karlis Rudević, Agata Hofman – Włodarz, Michał Kazimierenko i Dżura Machotin. Wszystkie te osoby są z pochodzenia Romami i dają ujście swojej pasji właśnie

w postaci utworów literackich. Można przeczytać także krótkie notki biograficzne dotyczące każdej z wymienionych postaci oraz kilka jego dzieł okraszonych ciekawymi, utrzymanymi w artystycznym klimacie fotografiami i rysunkami. Dowiemy się także co nieco na temat historii narodu romskiego, jego tradycjach, kulturze i obyczajach a także o tym jak wyglądała twórczość romska na przestrzeni lat oraz kilka słów o tym jak poezja Romów wygląda współcześnie. Do zapoznania się z tą lekturą zachęcamy wszystkich miłośników poezji, nie tylko romskiej. Redaktorem „Kiedy byliśmy ptakami” jest Stanisław Stankiewicz, redaktor pisma romskiego „ROM PO DROM”. Książka wydana została dzięki środkom finansowym MSWiA oraz dotacji Urzędu Marszałkowskiego Województwa Podlaskiego w Bytomiu.

A. Huczko



Vygene duj neve pustika Romendyr. Jekhto to tryto numero Studia Romologica tel redakcja Adamoskry Bartoszoskry. Daja naukowo pustik sykavel romano holocausto, problemy dre edukacja czy phenel romane chibatyr. Pustik isy vydyni pal dotacja MSWiA. Dujto pustik kharel pes Syr samys čiriklenca (Kiedy byliśmy ptakami), vydyni dre dasavo samo projekto pelde Centralna Rada Romengry i Centrum pal Doradztwo i Informacja Romenge dre Białystok. Pustik ophenel romane historiatur, tradycjatur, obyczajendyr i poezjatur. Sykade isy biografii romane poetengre i lengre wierszy. Soduj pustika možna te przedel apre dre jamary biblioteka.

HOROSKOP

Cyganka prawdę ci powie...



Baran (21.03 – 20.04)

Potrzebny Ci teraz odpoczynek. Możesz czuć się znużony, przemęczony i zdenerwowany. Twoja niecierpliwość da się także we znaki innym. Nie forsujcie sił. Energia Jowisza sprawi, że zapragniesz jednak spróbować swoich sił w nowym sporcie. Uważaj jednak na kontuzje. Nabierzesz teraz ochoty na przebywanie z ludźmi, których dobrze znasz. Będziesz otaczać się przyjaciółmi, których znasz od lat. Możesz być nieufny wobec nowo poznanych ludzi. Twoje huśtawki emocjonalne mogą odbić się na Twoim związku. Klótnie z partnerem mogą być teraz bardziej zażarte niż zwykle. Pod koniec miesiąca zapanujesz nad sytuacją i wszystko obróci się na Twoją korzyść. Poznasz kogoś ciekawego. Barany w stałych związkach będą zastanawiać się nad romantycznym wyjazdem we dwoje. To stanowczo poprawi waszą relację, a także poprawi Twoją kondycję psychiczną i fizyczną. Jeśli two serce nie jest jeszcze zajęte, szansa na spotkanie wymarzonego partnera nadejdzie z zupełnie niespodziewanej strony. Jeśli chcesz powiększyć rodzinę lub wejść w związek małżeński to idealny czas. Wszelkie podjęte przez Ciebie decyzje związane z rodziną będą słuszne i przyniosą wiele szczęścia.



Byk (21.04-21.05)

Nie stój w miejscu, postaw na rozwój. Pomyśl kiedy ostatnio przeczytałeś dobrą książkę lub obejrzałeś ciekawy film? Zrób coś dla siebie. Ostatnio w codziennym pośpiechu zapominasz o drobnych przyjemnościach. Bądź ambitny i ufaj swoim umiejętnościom. Poczujesz się potrzebny, a twoje doświadczenia będą drogowskazem dla innych. Może czas nauczyć innych tego, w czym jesteś mistrzem? Nie obawiaj się nowych zadań, z optymizmem patrz w przyszłość. Do głosu dojdą przyrodzone cechy - systematyczność, cierpliwość i solidność. Zaufaj im, a wiele zyskasz. W domu zapanuje czas dobrobytu, rodzina pożegna się z przejściowymi kłopotami. Pozwól sobie na odmianę losu w sprawach osobistych, nie bój się zmian, które niesie Ci los. Przyjmij wszelkie nowości z otwartymi ramionami a odmienisz się na lepsze. Zadbaj bardziej o swoje zdrowie. Wkrótce przekonasz się, że pozory mylą. Nie myśl stereotypowo, daj się poznać innym ludziom i Ty poznawaj tych, którzy Cię otaczają. W tym miesiącu odradzam jakiegokolwiek ryzyko związane z finansami, a także gry hazardowe. W finansach „fortuna kołem się toczy”. Jeśli nastawiasz się na duże zyski, weź pod uwagę również duże straty.



Bliźnięta (22.05-22.06)

Nie oglądaj się na cudze sprawy, przyłóż się do swoich zadań. W pracy możliwe starcia z szefem. Spróbuj wczuć się w jego sytuację. Czy przypadkiem nie widzisz słomki w cudzym oku nie dostrzegając belki we własnym? W sprawach zdrowotnych Mars może przynieść ci przeziębienie lub problemy z gardłem, będziesz bardziej podatny na zaziębienia i niedyspozycje. Spodziewaj się zmian, które mogą sprawić, że trzeba będzie podejmować szybkie, ale rozsądne decyzje. Może konkurencja zaskoczy Cię jakimś pomysłem, albo pojawi się świetna okazja, która wymagać będzie zdobycia większej gotówki? Zachowaj rozsądek, zbytnia pewność siebie w tym wypadku nie będzie dobra. Karta Dwójka Kielichów w obszarze osobistych związków wróży flirt, spontaniczne zakochanie, szczęśliwe ponowne spotkanie, początek czułego związku lub przyjaźni. Pamiętaj jednak, że na wszystko zawsze przychodzi właściwa pora. Nie kieruj się wyłącznie spontanicznym uczuciem. Najważniejsza jest dla Ciebie rodzina, jeśli masz już dzieci pomyśl co możesz zrobić aby spędzać z nimi więcej czasu, nie zaniedbuj też współmałżonka. Oczywiście umyślnie z niepotrzebnych myśli i pytań bez odpowiedzi. Ciesz się chwilą i drobnymi przyjemnościami.



Rak (23.06-22.07)

Ten miesiąc dla Raków przynosi wielkie zmiany. Pluton będący planetą wielkich zmian oraz silnych uczuć oddziałuje silnie na Słońce. Uważaj by nie paść ofiarą intrygi, jest ktoś kto mota wokół Ciebie swoją sieć już od dawna. Nie daj nabrać się na miłe słowa. Trygon Słońca sprzyja szczęśliwym niespodziankom, przypadkowym spotkaniom i ciekawym propozycjom. Sprzyja Wam powodzenie w firmach zagranicznych. W razie kłopotów uczuciowych pamiętaj by na wszystko patrzeć chłodnym okiem. Po każdej burzy świeci słońce, a po najczarniejszej nocy zawsze nastanie dzień. Nie ulegaj pokusie szybkich flirtów. Teraz spotykać Cię będą niezwykle zbiegi okoliczności. Jeśli studiujesz lub pracujesz wszystko będzie Ci teraz szło jak z płatka. Drobne błędy będą uchodzić Ci płazem, ale nie wykorzystuj tego, bo zemści się to na Tobie w przyszłości. Jeśli masz do zrealizowania jakiś plan, zrób to teraz, działaj szybko i odważnie, nie zastanawiaj się za długo, bo szansa przejdzie Ci przed nosem. Ktoś poprosi Cię o pomoc, nie lekceważ tego i daj z siebie wszystko, okaż empatię innym ludziom.



Lew (23.07-23.08)

Wraz z wiosną Twój organizm oczekuje większej dawki witamin i mikroelementów. Pomyśl o zdrowej diecie opartej na owocach i warzywach, oczyści to Twój organizm z nagromadzonych toksyn. W tym miesiącu Lwy będą szczególnie dbały o swój wygląd zewnętrzny. Pewna wizyta u fryzjera lub kosmetyczki. Rozglądaj się uważnie wokół siebie aby nie przegapić ciekawej okazji. Odrób wszystkie zaległości, nie

odkładaj niczego na później, to Cię przytłacza i hamuje. Przeanalizuj wszystkie zadania, które musisz wykonać w najbliższym czasie i zrób harmonogram. Systematyczność nie leży w Twojej naturze, ale spróbuj ją u siebie wypracować. Jeśli czegoś nie rozumiesz, nie bój się zadawać pytań. Drobne ryzyko sprawi, że nabierzesz więcej wiary w siebie i oczarujesz swoją inteligencją niejedną osobę. Miesiąc ten jest bardzo szczęśliwy na inwestowanie w siebie, swój rozwój. Warto, aby Lwy załatwiły wszystkie sprawy urzędowe, gdyż w późniejszym czasie będą miały więcej spokoju i mniej zmartwień. To dobry czas, aby zabrać się do pracy i pokazać wszystkim z jak najlepszej strony. Lwy poszukujące pracy wykażą się elokwencją i dużą inteligencją podczas rozmów kwalifikacyjnych. Wszystko co trudne teraz wyda Ci się łatwiejsze do zrobienia!



Panna (24.08-23.09)

Samotne Panny w tym miesiącu może czekać wiele zbiegów okoliczności, na które nie będą miały najmniejszego wpływu. Na swojej drodze Panny mogą spotkać wiele ciekawych osób, również tych publicznie znanych. Panny powinny wykorzystać ten czas, gdyż mają okazję na flirt z bardzo wartościowymi i ciekawymi osobami. Twoja zdolność oceniania innych osób jest teraz nieco ograniczona, dlatego powstrzymaj się z wydawaniem sądów i opinii o innych, szczególnie nowopoznanych ludziach. Zamiatowanie Panien do porządków da o sobie znać, wpadniecie w wir sprzątanina. Jeśli jesteś w związku Twój partner będzie o Ciebie bardzo zazdrosny. Nie dawaj mu do tego powodów by nie zawiść jego zaufania. Jego przyzwyczajenia mogą zacząć Cię denerwować, będziesz drażliwa i łatwo dasz się wyprowadzić z równowagi. Nie pozwól żeby Cię poniosło, kłótnie z bliskimi to to co smuci Cię najbardziej. Kwinkunks planety Merkury może przynieść ci bardzo ciekawą propozycję. Nie opowiadaj o niej wszystkim i nie zapraszaj do współpracy osób, na których choć raz się zawiodłeś. Możesz zdobyć dodatkowe pieniądze, ale musisz być punktualny, cierpliwy i ostrożny.



Waga (24.09-23.10)

Pieniądze będą przyplływać, ale długo w Twoim portfelu miejsca nie zagrzeją. Czeka Cię sporo wydatków. Zaplanuj je rozsądnie, za dużo wydajesz na rzeczy, którymi cieszysz się tylko chwilę. Ten miesiąc sprzyja zmianie negatywnych przyzwyczajeń. Teraz będzie Ci łatwiej skończyć ze wszystkimi nalogami lub niezdrową dietą. W Twoim życiu będzie się działo mnóstwo rzeczy na raz i nie będziesz mieć czasu na myślenie o banalności. Dobry humor nie opuści Wag do końca miesiąca, później odczujesz podenerwowanie i rozdrażnienie. Spotykaj się z ludźmi, którzy pozytywnie na Ciebie wpływają, a będziesz w stanie pokonać zły humor i dostrzec piękno każdego dnia. Postawione sobie cele będziesz osiągać bez dużego wysiłku. Po prostu sprzyja Ci teraz szczęście! Korzystaj z tego w pełni i zarażaj innych swoją dobrą aurą. Pamiętaj, że pośpiech nie zawsze jest dobrym doradcą. Spiesz się powoli – a sukces masz w kieszeni. Wagi powinny starać się zapisywać swoje pomysły, gdyż może przyjść czas, kiedy nadarzy się okazja i możliwość na ich realizację.



Skorpion (24.10-22.11)

W miłości Skorpiony będą w bardzo dobrym nastroju. Będą pewne siebie i zdecydowane. Osoby samotne poczuć chęć znalezienia sobie partnera i pełną determinacją będą do tego dążyły. Na brak inicjatywy i możliwości w sprawach damsko-męskich nie będziesz narzekać. Za wcześniej jeszcze oceniać „czy to jest przyjaźń, czy to jest kochanie”. W stałych parach – namiętnie i barwnie. W pracy zawalcz o swoją pozycję w firmie, wybierz kierunek w jakim chcesz podążać w przyszłości. Możliwa również miana pracy lub podjęcie kursów, które podwyższą Twoje kwalifikacje. W połowie miesiąca Skorpiony czekają większe wydatki. Nie zastanawiaj się jednak nad wzięciem kredytu, to nie jest teraz dobry pomysł. Wydatki zwrócą Ci się w przyszłym miesiącu z nawiązką. Przywiąż uwagę do tego co mówisz innym. Ktoś robi sobie nadzieje związane z Twoją osobą. Wyjaśnij tę sytuację na spokojnie, nie dawaj niepotrzebnie nadziei. Skorpiony będą się cieszyć powodzeniem u płci przeciwnej. Otrzymasz dobrą wiadomość od osoby, która Cię interesuje.



Strzelec (23.11-21.12)

U Strzelców możliwe kłopoty sercowe. Ktoś bliski zawiedzie Twoje zaufanie lub stracisz kogoś kto jest dla Ciebie bardzo ważny. Zakończyć mogą się długie związki. Pomogą długie rozmowy z przyjaciółmi, nie rozpamiętuj swoich błędów, pomyśl raczej co możesz zrobić aby następnym razem było lepiej. W sprawach zawodowych Strzelce mogą mieć spokojniejszy okres. Nie zostaną zaskoczone żadną niespodziewaną informacją, lecz z drugiej strony nie powinny oczekiwać nadmiernych zysków lub wartościowych ofert. Strzelce powinny pomyśleć nad zakończeniem starych niezamkniętych spraw, gdyż w przyszłości z ich powodu mogą mieć dużo problemów. Strzelcom, które się uczą lub studiują szczęście sprzyja, nawet jeśli nie będą chciały zbyt poświecać się w imię dobrych ocen i pochwał. Uda Ci się nadrobić zaległości. Karty mówią, że w Twojej przyszłości jest udany wyjazd, który przyniesie wiele korzyści. Może zdecydujesz się na podjęcie pracy za granicą. Podczas wyjazdu spotkasz osobę, z którą wiele Cię łączy, może z tego wyniknąć ciekawa i wiele wnosząca do Twojego życia znajomość.



Koziorożec (22.12-20.01)

Dla Koziorożców to ciężki czas. Na głowie macie mnóstwo obowiązków i zajęć. Czeka Cię wiele inspirujących spotkań i ciekawych znajomości. Życie towarzyskie będzie kwitnąć. Wypatruj na swojej drodze nowych możliwości. Planeta Wenus przez cały miesiąc sprzyja prawom finansowym Koziorożców. To dobry czas, aby przypomnieć szefowi o podwyżce. Nie rezygnuj teraz ze swoich korzyści, bo współpracownicy i tak nie docenią Twojego poświęcenia. Warto, aby osoby spod znaku Koziorożca kontrolowały swoje decyzje i wybory, gdyż błędna ich interpretacja może doprowadzić do nieprzewidywanych efektów. Druga połowa miesiąca sprzyja łagodzeniu sprzeczek i awantur w związkach. Zapomnij o przeszłości, jeśli dręczy Cię niedomknięta sprawa spróbuj przejść nad nią do porządku dziennego. Świat się nie zwali. Oderwij się od szablonów myślenia

i schematów działania. Zadbaj o trochę więcej ruchu na świeżym powietrzu. Warto też trochę w siebie zainwestować, a nawet zapisać się na kurs lub poczytać fachowe książki. Koziorożce, które planują założenie własnego biznesu, będą miały teraz trafne pomysły.

Wodnik (21.01-18.02)



W powietrzu wisi poważny konflikt, przygotuj się na to, że ktoś będzie Cię bezpodstawnie krytykował. Zamiast się obrażać pokaż mu jak bardzo się myli, udowodnij na ile Cię stać. To dla Ciebie wymarzony czas na wszelkie zmiany. Jeśli prowadzisz własną firmę lub działasz na własną rękę czeka Cię w biznesie dobra passa. Wodniki będą marzyły o romantycznej miłości oraz wielkich romansach. Będą poszukiwały partnerów oraz osoby, z którymi mogłyby zrealizować swoje miłosne marzenia. Warto aby Wodniki nabrały dystansu do cudzych problemów i nie brały ich zbyt do siebie. Nie będziesz narzekał na brak gotówki, ale nie pożyczaj innym dużych sum pieniędzy. Łatwo cię teraz oszukać. Będziesz teraz przez większość czasu w wyśmienitym humorze, ale musisz wczuwać się także w nastroje bliskich Ci osób. Pociesz tych, którym się nie układa, zaoferuj swoją pomoc. Lubisz sprawiać ludziom przyjemność i wychodzi Ci to świetnie. Dawno niewidziana rodzina czeka na Twój telefon. Podporządkuj się swojemu organizmowi, on wie najlepiej czego Ci teraz potrzeba.

Ryby (19.02-20.03)



Nie zaniedbuj siebie kosztem innych. Skup się na swoich potrzebach, radościach i problemach. Wciąż pomagając innym, biorąc na siebie ich trudności osłabiasz swoją życiową energię. Będziesz teraz potrzebować dużo samozaparcia i trochę upor. Ktoś bezwzględnie stara się pokrzyżować Ci plany. Jednak jeśli podejdziesz do sprawy z wrodzoną konsekwencją i odrobiną fantazji wyjdiesz na swoje. Wykaż się działaniem i inicjatywą a dojdiesz daleko. Dzięki sztuce kompromisu i negocjacji wyjdiesz z chwilowych opresji finansowych obronną ręką. Sprawy sercowe zostawisz swojemu biegowi. Niezależnie od tego, czy jesteś już w związku, czy też partnerstwo jest dopiero przed Tobą, pamiętaj, że zaden z tych stanów nie musi trwać wiecznie. Aby poprawiła się rodzinna atmosfera, trzeba czasem wyjaśnić najtrudniejsze sprawy od podstaw i oczyścić do fundamentów grunt, na którym narosły nieporozumienia i waśnie. W tym miesiącu Ryby mogą mieć skłonność do nadmiernego ryzykowania. Powstrzymaj się przed niepewnym wyjazdem i nie zakładaj się, bo możesz stracić. Poszukujący lepszej pracy będą pełni energii i optymizmu. Słońce i Merkury sprzyjają poważnym rozmowom i zdobywaniu wymarzonej posady.

Prenumerata Romano Atmo na 2011 rok

Polecenie przelewu / Wpłata gotówkowa		Polecenie przelewu / Wpłata gotówkowa	
IZAWIA ODBIORCY Z w i ą z e k R o m ó w P o l s k i c h IZAWIA ODBIORCY/OD. 78 + 400 Szczecinek ul. Wyszynskiego 32 IZAWIA ODBIORCY 0 8 8 9 3 5 0 0 0 9 1 3 0 0 2 5 8 3 2 0 0 0 0 6 0 IZAWIA ODBIORCY W P P L N 4 2 , 0 0 IZAWIA ODBIORCY czterdzieści dwa złote i zero groszy IZAWIA ODBIORCY IZAWIA ODBIORCY/OD. IZAWIA ODBIORCY/OD. Wzajem 30 zł opłata za roczną prenumeratę Romano Atmo Wzajem od. za 2011 rok + 12 zł koszt przesyłki	IZAWIA ODBIORCY Z w i ą z e k R o m ó w P o l s k i c h IZAWIA ODBIORCY/OD. 78 + 400 Szczecinek ul. Wyszynskiego 32 IZAWIA ODBIORCY 0 8 8 9 3 5 0 0 0 9 1 3 0 0 2 5 8 3 2 0 0 0 0 6 0 IZAWIA ODBIORCY W P P L N 4 2 , 0 0 IZAWIA ODBIORCY czterdzieści dwa złote i zero groszy IZAWIA ODBIORCY IZAWIA ODBIORCY/OD. IZAWIA ODBIORCY/OD. Wzajem 30 zł opłata za roczną prenumeratę Romano Atmo Wzajem od. za 2011 rok + 12 zł koszt przesyłki	Opłata	Opłata

Związek Romów Polskich

